

CZASOPISMO UNIWERSYTETU PRZYRODNICZEGO W POZNANIU

# WIEŚCI

## AKADEMICKIE



Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

WRZESIEŃ - PAŹDZIERNIK 2010  
NR 9-10 (144-145)

# Inauguracja roku akademickiego 2010/2011



## Zamiejscowy Ośrodek Dydaktyczny w Miliczu, 2 października



## Poznań, 7 października



## W NUMERZE:

Inauguracja nowego roku akademickiego 2010/2011 Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu ( <i>Ewa Strycka</i> ) .....	2
Przemówienie inauguracyjne JM rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka .....	4
Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę Biocentrum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu ( <i>Robert Fabiański</i> ) .....	8
VI Poznańskie Forum Zootechniczno-Weterynaryjne. Będlewo, 22–23 kwietnia 2010 ( <i>Tomasz Szwaczkowski</i> ) .....	10
Czy studenci z Chin pojawią się na Wydziale Leśnym oraz Nauk o Żywności i Żywieniu? ( <i>Roman Hołubowicz</i> ) .....	12
Nauka i dydaktyka akademicka w służbie hodowli bydła i produkcji mleka (rs) .....	14
Wizyta w Przybrodzie. Delegacja naukowców z Chin z wizytą na naszej uczelni ( <i>Roman Hołubowicz</i> ) .....	17
Jakość i prozdrowotne cechy żywności. XV Sesja Sekcji Młodej Kadry Naukowej Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności, Wrocław 2010 ( <i>Kinga Stuper, Małgorzata Nogala-Kalucka</i> ) .....	20
WIEŚCI Z DZIAŁU WYDAWNICTWA	
Znów wracamy z nagrodami. XIV Poznańskie Dni Książki Naukowej (es) ....	21
Sukces uczelni ( <i>Filip Mazur</i> ) .....	22
Święty Hieronim, doktor kościoła. Patron studentów i naukowców, opiekun towarzystw naukowych ( <i>Jerzy Wiśniewski</i> ) .....	23
Nocek orzęsiony w Polsce. Naukowcy Wydziału Leśnego znaleźli największą kolonię rozrodczą nocka orzęsionego w Polsce ( <i>Jolanta Węgiel</i> ) .....	26
CENTRUM KULTURY FIZYCZNEJ	
<i>Nordic walking</i> . Posiadacze kijków – łączmy się! ( <i>Maria Czubryj-Grzeško</i> ) ....	27
Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Kolarstwie Górskim. Runda jesienna i wiosenna (edycja Akademickiego Pucharu Polski) ( <i>Karolina Dopierała</i> ) .....	28
WIEŚCI 2008	
XV Międzynarodowa Konferencja Szparagowa ( <i>mgr Anna Zaworska</i> ) .....	30
WSPOMNIENIA	
Moje wspomnienie o profesorze Andrzeju Potkańskim ( <i>Małgorzata Szumacher-Strabel</i> ) .....	32
Bogusław Kazimierz Przedwojski (1943–2010) ( <i>Ryszard Błazejewski</i> ) .....	32
Mariusz Karliński (1925–2009) ( <i>Władysław Kusiak</i> ) .....	33
KOŁO POLSKIEGO TOWARZYSTWA TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEGO	
Wspomnienie: Wiesław Wagner (1945–2010) ( <i>Maria Ciemniowska, Jerzy Świgoń</i> ) .....	34
Piknik Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu ( <i>Małgorzata Szumacher-Strabel</i> ) .....	36
Tornister dla powodzian. Sukces szlachetnej akcji radością dla uczniów ( <i>Cezary Beker</i> ) .....	38
Wielkie ćwiczenia Straży Pożarnej w Rolniczo-Sadowniczym Gospodarstwie Doświadczalnym Przybroda ( <i>Filip Mazur</i> ) .....	39
Errata do numeru 7–8/2010 „Więści Akademickich” (es) .....	40

# WIEŚCI AKADEMICKIE

dwumiesięcznik

### Wydawca:

Uniwersytet Przyrodniczy  
w Poznaniu

### Przewodniczący Rady Programowej:

prof. dr hab. Jan Pikul  
prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą

### Członkowie Rady Programowej:

Irena Małecka, Dorota Wrońska-Pilarek,  
Andrzej Bereszyński, Jerzy Świgoń, Józef Piróg,  
Dorota Piasecka-Kwiatkowska, Emilia  
Wytykowska-Sroka, Andrzej Kusztełek,  
Tomasz Trelka

### Redaktor naczelna:

Ewa Strycka  
4est@up.poznan.pl

### Adres redakcji:

60-693 Poznań, ul. Witosa 45  
tel./fax 618 48 77 80  
wiesci.akademickie@up.poznan.pl

### Wersja elektroniczna:

www.au.poznan.pl  
www.up.poznan.pl

### Skład i łamanie:

perfekt sp.j.

### Druk:

Zakład Graficzny  
Uniwersytetu Przyrodniczego  
w Poznaniu

### Fotografie na okładce:

**1 strona:** Jerzy Świgoń

**2 strona:** Ewa Strycka

**3 strona:** Władysław Danielewicz

**4 strona:** Karolina Dopierała i Tomasz Dopierała

*Redakcja stara się zwracać materiały niezamówione i zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.*

Fot. Ewa Strycka





# Inauguracja

nowego roku akademickiego 2010/2011 Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

W czwartkowe południe 7 października 2010 roku w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego 2010/2011. Na zaproszenie władz naszej uczelni licznie przybyli zaproszeni goście oraz – już mniej licznie, niestety – młodzież akademicka.

Inaugurację poprzedziła msza święta w kościele św. Jana Marii Vianneya, odprawiona przez JE Stanisława Gądeckiego, arcybiskupa poznańskiego.

Oficjalnego otwarcia uroczystości dokonał JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak, który wygłosił także przemówienie inauguracyjne. Po immatrykulacji głos zabrała przedstawicielka Samorządu Studenckiego, Jagoda Jopp, po niej zaś wystąpił Chór Akademicki „Coro da Camera”, który odśpiewał *Gaude mater Polonia*.

Jak zwykle podczas inauguracji kolejnego roku akademickiego wręczono nagrody i odznaczenia. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznał nagrody dla dwóch pracowników naszej uczelni: prof. dr hab. Witolda Grzebisza oraz prof. dr hab. Marka Świtońskiego (gratulacje z tej okazji wręczyli im: JM rektor, Grzegorz Skrzypczak oraz Wojewoda Wielkopolski, Piotr Florek). Dziewięć innych osób zostało uhonorowanych Medalami Komisji Edukacji Narodowej. Byli to:

- prof. dr hab. Stanisław Drzymała
- prof. dr hab. Piotr Goliński
- prof. dr hab. Stanisław Kozłowski
- prof. dr hab. Janina Łęcka
- prof. dr hab. Wiktor Obuchowski
- mgr Maria Piosik
- dr Aleksandra Swulińska-Katulska
- prof. dr hab. Jerzy Warchalewski
- prof. dr hab. Janina Zbierska.

Uroczystość zakończył wykład inauguracyjny; w tym roku wygłosił go prof. dr hab. Ryszard Słomski, który opowiedział o *Biotechnologicznych aspektach ksenotransplantacji*.

Tegoroczna inauguracja nowego roku akademickiego otrzymała ciekawą oprawę artystyczną: oprócz Chóru Akademickiego „Coro da Camera” wystąpił także Zespół Trębaczy Myśliwskich „Venator”.

\*

Kilka dni wcześniej, 2 października, odbyła się jeszcze jedna uroczystość – pierwsza inauguracja roku akademickiego 2010/2011 w Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Działo się to w zabytkowej auli pałacu Maltzanów przy ul. Kasztelańskiej 1 w Miliczu, dziś siedzibie miejscowego Zespołu Szkół Leśnych oraz – od tego roku – także Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego naszej uczelni.

Otwarcia tej uroczystości również dokonał JM rektor, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak, który wygłosił przemówienie inauguracyjne. Po immatrykulacji wystąpiła przedstawicielka Samorządu Studenckiego, Aleksandra Kempa, po niej zaś głos zabrał zaproszony na tę uroczystość biskup diecezji wrocławskiej Edward Janiak. Inaugurację zwińczył wykład dr hab. Władysława Danielewicza pod tytułem *Dlaczego warto studiować na Wydziale Leśnym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*.

Oficjalną część uroczystości zakończyło *Gaudeamus*, a zaproszeni goście oraz licznie przybyła młodzież zwiedziła miłicki pałac, przylegający do niego piękny park w stylu angielskim (mający blisko 50 ha) oraz malowniczą średniowieczną (gotycką) ruinę zamku położoną zaledwie kilkadziesiąt metrów od bramy wjazdowej do pałacu.

Więcej informacji na temat historii tego miejsca oraz samej uroczystości znaleźć można na naszych stronach internetowych: <http://puls.edu.pl/?q=content/milicz-inauguracja-roku-akademickiego-20102011> (dostęp: 20.10.2010)

Ewa Strycka



Inauguracja w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu



U honorowani Medalami Komisji Edukacji Narodowej (Poznań)



Odnaczeni przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Poznań)



Wykład inauguracyjny prof. dr. hab. Ryszarda Słomskiego (Poznań)



Wystąpienie przedstawicielki Samorządu Studenckiego Jagody Jopp (Poznań)



Wystąpienie gościa, bp. Edwarda Janiaka (Milicz)



Wykład inauguracyjny dr. hab. Władysława Danielewicz (Milicz)



Na inaugurację roku akademickiego w Miliczu licznie przybyła młodzież (zupełnie inaczej było w Poznaniu, niestety)



Nasi profesorowie w Miliczu

Fot. 9 x Ewa Strycka



# Przemówienie inauguracyjne JM rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka

Szanowni Państwo,  
Dostojni Goście,  
Droga Społeczności Uniwersytetu Przyrodniczego

Uniwersytet to jedna z najpiękniejszych instytucji, jakie ludzkość stworzyła. Znamy ją, jesteśmy do niej przywiązani, ale czy dostatecznie zastanawiamy się nad jej zadaniami, czy potrafimy odpowiedzieć na pytanie, czym ma być, czego od niej oczekujemy? „Uniwersytet” – a więc ‘uniwersum’ – czyli zwrot ku jedności, zwrot od tego, co jest wielością, ku jakiejś jedności. Jedność to stara idea platońska. Idea ta jednak bywa rozumiana rozmaicie. Trzeba więc sobie zdawać sprawę, jakiej jedności chcemy. Może bowiem być ona piękna i pożądana, ale także groźna, wymuszona czy niszczycielska. To właśnie piękne ujęcie jedności zachowało się nader trwale w idei uniwersytetu jako jeden z jego postulatów. Im jednak głębiej zaznaczały się różnice między naukami, im bardziej wzrastała ich specjalizacja, tym silniejsza stawała się świadomość konieczności kontaktu i wymiany myśli. Uniwersytety stwarzają największe pole do najrozmaitszych dyskusji, a nawet do współpracy nad różnymi granicznymi problemami. Zawsze będą podejmowały badania i zawsze będą się starały zachęcać do nich ludzi młodych.

„Ze wszystkich ludzkich rzeczy tylko wiedza jest nieśmiertelna” – napisał żyjący w II wieku grecki historyk Plutarch. A w Konstytucji z 1935 roku w artykule 5 czytamy, że „twórczość jednostki jest dźwignią życia zbiorowego”. Przeciż to na uniwersytecie skupiają się wartości tzw. kapitału wiedzy oraz twórczy i niepospolity wkład do życia zbiorowego.

Nierozzerwalny związek kształcenia i badań naukowych jest gwarancją nie tylko nowoczesnego nauczania na wysokim poziomie, lecz także autonomii i wolności akademickiej oraz zrównoważonego rozwoju całego społeczeństwa. Środowiska akademickie muszą stanowić niezbędny składnik regionalnego rozwoju, a utrzymanie odpowiednio silnej pozycji wszystkich uniwersytetów staje się podstawowym wyzwaniem nie tylko w polskiej skali, lecz także europejskiej.

W Polsce zapadają ostatnio decyzje, które ukształtują naszą pozycję na europejskim rynku edukacyjnym. Za kilka lat okaże się, czy wybraliśmy profil, który pozwoli na kształcenie intelektualnych elit, sprawnych inżynierów, czy po prostu dobrych pracowników zawodo-

wych. Z całą pewnością mamy w Polsce wysokie aspiracje, czy jednak wystarczy nam odpowiedzialności, aby dobrze zaplanować przyszłość i prawidłowo określić nasze miejsce w świecie edukacji? Od jednostek prowadzących działalność edukacyjną oczekuje się zaspokojenia potrzeb społecznych wynikających z oczekiwań podatnika finansującego edukację państwową. Dotyczy to wszystkich uczelni. Większa swoboda programowa uczelni to również większa odpowiedzialność za przyszłych absolwentów. Aby sprostać tym wymaganiom, musi być prowadzona konsekwentna polityka edukacyjna i naukowa.

W każdym narodzie jest stałe zapotrzebowanie społeczne na ludzi wykształconych, twórców i animatorów życia społecznego. Nie ma wątpliwości, że troska o dziedzictwo kultury i jej rozwój, pomoc elitom intelektualnym w ich służbie dla narodu powinny być objęte mecenatem państwa.

Również uniwersytet musi podjąć szereg kroków modernizujących, aby się wycofać z modelu samoregulacji przez społeczność, w którym środowisko miało swego rodzaju monopol wpływu na funkcjonowanie poszczególnych instytucji, a państwo chroniło uczelnię przed zewnętrznymi wpływami tak długo, jak społeczność akademicka szanowała pewne normy i wartości w nauczaniu i prowadzeniu badań. Chodzi o przejście do modelu strategicznego, skoordynowanego sterowania na szczeblu systemu i autonomicznego działania na szczeblu uczelni, w którym państwo, a stopniowo też instytucje międzynarodowe – odgrywają w sektorze szkolnictwa wyższego większą rolę w kształtowaniu ogólnych celów strategicznych i ocenianiu, i który stawia na konkurencję jako mechanizm alokacji środków. Natomiast uczelnia działa w takim systemie regulacji prawnych i finansowych, które pozwalają jej na realizację autonomicznie wybranej, akademickiej wizji danej szkoły.

Szanowni Państwo

Pierwsze dni października w życiu uniwersyteckim to czas świąteczny, to przede wszystkim inauguracja. Rok akademicki 2010/2011 zbiega się pięknie z pierwszą rocznicą 90 lat od uroczystego otwarcia Wszechnicy Piastowskiej w Poznaniu i początków dzisiejszego Uniwersytetu Przyrodniczego. Nasza uczelnia w sposób szczególny będzie obchodzić tę rocznicę w listopadzie, w święto Patrona Uczelni – Augusta hrabiego Cieszkowskiego. Wtedy to tytuł doktora *honoris causa* zostanie nadany wybitnemu uczonemu, filozofowi przyrody – księdzu profesorowi Michałowi Hellerowi.





Jak zatem wygląda nasz Uniwersytet u progu nowego roku akademickiego? W dalszym ciągu działamy w czasie niżu demograficznego lat dziewięćdziesiątych, na coraz bardziej konkurencyjnym rynku edukacyjnym, przy stopniowym ograniczaniu finansowania uczelni przez państwo. W tych warunkach konieczne jest kompleksowe realizowanie przemyślanej i wypracowanej strategii pozwalającej na transformację i dalszy rozwój uczelni.

Podsumowując tegoroczną rekrutację, z dumą mogę stwierdzić bardzo duże zainteresowanie naszymi studiami – łączna liczba kandydatów przewyższyła dane ubiegłoroczne. Limity miejsc na studiach stacjonarnych zostały zapełnione, a niektóre kierunki: dietetyka, gospodarka przestrzenna, finanse i rachunkowość, biotechnologia czy turystyka i rekreacja były wręcz oblegane. Niestety, kształcenie w formie studiów niestacjonarnych nie cieszyło się tak dużym zainteresowaniem, nawet można stwierdzić na podstawie obserwacji, że z roku na rok jest ono coraz mniejsze. Ogółem rekrutację pozytywnie przeszło prawie dwa i pół tysiąca kandydatów (2330), a ogółem w roku akademickim 2010/2011 na Uniwersytecie Przyrodniczym studiować będzie prawie 13 tysięcy studentów (12 629). Tak duże zainteresowanie oferowanymi kierunkami kształcenia to wynik ciągłego monitoringu potrzeb rynku. W sposób ciągły oceniana jest nasza oferta edukacyjna, która zmierza ku uatrakcyjnieniu studiów oraz bieżącej zapotrzebowaniu na specjalistów. Wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom przyszłych studentów, w tym roku na przykład przez otwarcie zamiejscowego ośrodka kształcenia leśników w Miliczu (już ruszyła edukacja pierwszego rocznika studentów) oraz uruchomienie nowych kierunków i specjalności studiów: turystyki i rekreacji, ekoenergetyki czy weterynarii.

Uczelnia to nie tylko edukacja, ale i nauka, która dąży wciąż ku nowym horyzontom. Potencjał naukowy 853 nauczycieli akademickich, w tym 150 profesorów tytularnych, jest znaczny i szeroki, ukie-

runkowany na różne formy działalności i pozyskiwanie środków na badania. Nasi profesorowie aktywnie działają w środowisku naukowym, uzyskując sukcesy, uznanie i zaszczyty. W ostatnim czasie profesor Erwin Wąsowicz został wybrany członkiem korespondentem V Wydziału Polskiej Akademii Nauk. Z kolei pan profesor Janusz Olejnik wraz ze współpracownikami Katedry Meteorologii i kilkoma jednostkami badawczymi w kraju przygotował projekt pod nazwą „Zintegrowany system oceny bilansu gazów szklarniowych na terenie Polski”, który został wybrany przez MNiSW do Mapy Drogowej Strategicznych Projektów Infrastruktury Naukowej w Polsce. Jednostką realizującą przedsięwzięcie w kwocie planowanego dofinansowania rządu 80 mln zł ma być Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, a jego koordynatorem właśnie pan profesor Janusz Olejnik. Jest to wielki sukces, tym bardziej, że ze wszystkich krajowych aplikacji wybrano jedynie 13 projektów.

Sumarycznie w działalności naukowej osiągnęliśmy lepsze wyniki niż przed rokiem, mimo mniej sprzyjających warunków dotacyjnych. Konkretnie – to realizacja 212 grantów przyznanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, o rocznym budżecie ponad 10 mln zł. To realizacja wielu tematów badań własnych i statutowych na łączną sumę ponad 9 mln zł oraz sześciu tematów przyznanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi i dwóch przyznanych przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Ponadto realizacja wielu badań odbywa się z funduszy pozabudżetowych. W zakresie wykonywania badań naukowych i usługowych na rzecz gospodarki pozyskaliśmy środki finansowe wynoszące prawie 4 mln zł – kwotę największą od lat. Sześć projektów realizowanych jest w ramach 6 i 7 Programu Ramowego UE, a 18 w ramach regionalnych i krajowych programów operacyjnych Unii Europejskiej. Lepszemu wykorzystaniu potencjału naukowego naszej uczelni służy też wieloletnia współpraca z zespołami badawczymi innych uczelni – poznańskich i krajowych – poprzez udział w 15 konsorcjach nauko-



wych i przynależność do siedmiu sieci naukowych oraz realizację dziewięciu grantów interdyscyplinarnych. Ogółem kwota na badania prowadzone na Uniwersytecie Przyrodniczym wynosi ponad 50 mln zł rocznie. Godny uwagi jest również wysiłek naszej kadry w zakresie gospodarki majątkiem 12 rolniczych i leśnych zakładów doświadczalnych o łącznej powierzchni 15160 ha, które mimo trudnego roku mogą poszczycić się wyróżniającymi wskaźnikami poszczególnych rodzajów działalności.

Uczelnia to również baza materialna, bez której odpowiedni kształt nauki i edukacji nie byłby możliwy. Czuwamy nad zapleczem posiadanym – czyli nad sukcesywną renowacją i modernizacją obiektów, a dzięki dochodom własnym uczelni i wsparciu finansowemu z zewnątrz infrastruktura akademicka wciąż się rozwija. W ostatnim roku wykonano remonty i modernizację na kwotę około 3 mln zł, prace będące w toku realizacji to kolejne 2 mln. Został także przygotowany szereg projektów technicznych dla planowanych do realizacji przedsięwzięć na kwotę prawie 10 mln zł. Zmiany możemy obserwować na co dzień w naszym kampusie. Spośród inwestycji priorytetem realizowanych obecnie przedsięwzięć jest budowa nowoczesnego budynku Biocentrum, który skupiać będzie katedry tzw. postępu biologicznego i nowych technologii uprawy. Inwestycja ta została wpisana na listę projektów kluczowych Urzędu Marszałkowskiego w ramach Polityki Rozwoju Regionalnego na kwotę ponad 25 mln zł. W czerwcu rozpoczęły się prace budowlane, we wrześniu wmurowaliśmy kamień węgielny, a nowoczesny obiekt naukowo-dydaktyczny gotowy będzie do końca 2011 roku. Budowla ta będzie wzmocnieniem fundamentów naszej uczelni, a dla przestrzeni miejskiej będzie pojawieniem się nowoczesnego centrum dydaktyki i badań.

Ponadto jesteśmy kluczowymi partnerami w dwóch projektach środowiskowych – budowie Międzyuczelnianego Centrum Nanobiomedycznego (budżet inwestycji ponad 100 mln zł – koordynatorem jest pan prof. Stefan Jurga) i Wielkopolskiego Centrum Zaawansowanych Technologii (budżet inwestycji prawie 250 mln zł – koordynatorem jest pan prof. Bogdan Marciniak). Natomiast we współpracy z Uniwersytetem Medycznym zmierzamy do finalizacji projektu budowy Centrum Chirurgii Eksperymentalnej i Zabiegów Małoinwazyjnych w Złotnikach.

Mamy wspaniałą, niepowtarzalną szansę na szybki rozwój. Za dwa, trzy, może pięć lat wiele zmieni się na naszej uczelni. Jak znaczące dla przyszłości uniwersytetu będą te zmiany? Zależy od nas samych. Od tego, czy potrafimy wykorzystać istniejące niezwykle możliwości do odrobienia dziesiątek lat zaniedbań w finansowaniu polskich uczelni. To uniwersytet oparty na trzech filarach: nauczaniu, prowadzonych na najwyższym poziomie badaniach naukowych oraz przekazywaniu tworzonej na uniwersytecie wiedzy w stronę oczekiwania i potrzeb społeczeństwa, będzie postrzegany na europejskiej i światowej mapie uczelni.

Od kilku lat budujemy wspólną europejską przestrzeń edukacyjną i badawczą. Tworzymy nowe oblicze kampusu uniwersyteckiego i podejmujemy starania o fundusze europejskie na nowoczesne wyposażenie nowych i remontowanych budynków. Na tym nie ko-

niec, w naszych planach widnieje dalsza rozbudowa infrastruktury, między innymi: basenu i kompleksu sportowego przy ul. Dojazd, Parku Technologicznego Life Science, Centrum Kultury Studenckiej czy Centrum Kształcenia i Transferu Wiedzy, na przykład na bazie kompleksu pałacowo-gospodarczego Brody. Czas pokaże, co uda nam się zrealizować.

Dorobek naszej uczelni w minionym roku jest więc znaczny. Pracowała nań cała społeczność uniwersytetu, również Ci, którzy w tym roku akademickim przeszli na emeryturę. Jest wśród nich 12 nauczycieli akademickich: profesorowie: Zbigniew Dorynek, Szymon Godynicki, Lesław Łabudzki, Zbigniew Młynarek, Jerzy Warchalewski oraz rektor naszej uczelni w latach 1996–2002 – profesor Jerzy Pudełko, doktorzy: Jadwiga Grabarkiewicz-Szczęsna, Józef Grodecki, Iwona Kozłowska, Jerzy Mróz, Grażyna Plenzler i Aleksandra Swulińska-Katulska.

Pożegnaliśmy tych, którzy na zawsze odeszli z naszej społeczności. Byli to profesorowie: Wiktor Kałużowski, Bogusław Przedwojski, Aleksander Pietraszewski, Andrzej Potkański, doktor Edmund Nowakowski, magistry: Włodzimierz Gołąb, Kazimierz Kowalski, Elżbieta Niwińska i Maria Gołaska oraz Grzegorz Górny, Tadeusz Jędrzejczak, Urszula Łakucewicz, Barbara Materac i Wojciech Rybarczyk. Proszę o uczczenie ich pamięci chwilą ciszy. Dziękuję.

Uniwersytet przyszłości to uniwersytet przedsiębiorczy, proinnowacyjny, dostarczający cennej wiedzy oraz realizujący szerokie kształcenie dla studentów w różnym wieku (*long life learning*). Uczelnie są po to, by pozyskiwane pieniądze przetwarzać na wiedzę przydatną rynkowi i całemu społeczeństwu. Potrzeba więc nam wielu osobowości, znaczących osobowości, które nie tylko podejmą nowe wyzwania, lecz także swoją postawą przekonają innych o sensowności proponowanych zamierzeń, potrzebie skoordynowanego wysiłku czy o możliwości osiągnięcia sukcesu. Dziś dobry inżynier to również człowiek rozumiejący środowisko, w którym żyje, i doceniający te wartości, które są dla społeczeństwa najważniejsze. Zależy mi, abyśmy na Uniwersytecie Przyrodniczym przywiązywali ogromną wagę zarówno do rozwoju techniki, jak i ludzkiej osobowości, bo jestem przekonany, że dopiero zespolenie tych dwóch czynników jest najlepszym źródłem stymulacji dalszego rozwoju uczelni.

A teraz chciałbym zwrócić się do młodych pracowników naukowych i młodzieży akademickiej.

Szczególną wartością, którą Polska wnosi do uniwersyteckiej panoramy Europy, jest aktywna młodzież. Energia tego środowiska, już korzystającego z dobrodziejstw programów europejskich, może stać się siłą napędową zbliżenia środowisk akademickich Polski i Europy. Sukcesy życiowe młodzieży akademickiej oraz sukcesy naukowe wkraczających na drogę pracy naukowej doktorantów będą szczególnym dowodem skutecznej realizacji misji uczelni. Na bieżąco potwierdzana jest realizacja tej misji przez wielu młodych naukowców zdobywających uznanie w środowisku. Są wśród nich, by sięgnąć tylko do ostatnich miesięcy, dr inż. Dawid Szczepankiewicz i mgr Jakub Cieślak z Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt – laureaci Programu START Fun-







dacji na rzecz Nauki Polskiej, dr inż. Joanna Nowacka-Woszek, również z Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt i dr inż. Szymon Jusik z Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska, którzy uzyskali prestiżowe 3-letnie stypendia dla wybitnych, młodych naukowców Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, grupa 13 doktorantów – laureatów konkursu w ramach projektu systemowego wsparcia stypendialnego oraz jeszcze młodszy adepci nauki: Beata Kociucka – magistrantka, która uzyskała specjalne wyróżnienie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w konkursie „Dziewczyny Przyszłości. Śladami Marii Skłodowskiej-Curie”, Mikołaj Blejwas – laureat konkursu Urzędu Marszałkowskiego na najlepszą pracę magisterską poświęconą Funduszom Europejskim oraz Emilia Jeżyk i Krzysztof Mielcarek – laureaci konkursu „Grasz o staż” zorganizowanego przez PricewaterhouseCoopers i Gazetę Wyborczą.

Uznać należy, że celem kształcenia na poziomie wyższym musi być rozwijanie osobowości młodych ludzi, pobudzanie ich kreatywności, rozszerzanie horyzontów, wyposażanie w wiedzę pozwalającą na rozumne funkcjonowanie w złożonym świecie i umożliwiającą szybkie przystosowywanie się do nowych, trudnych do przewidzenia wyzwań, w tym być może nawet wielokrotną zmianę profilu zawodowego. Studenci powinni opanować sztukę myślenia pozwalającą na rozwiązywanie problemów z użyciem właściwie dobranych środków i argumentów, by uniwersytet był dla nich miejscem przygody poznawczej i kształtowania charakterów.

Ogólnie „duch i kultura uniwersytetu istnieje poprzez więzi naukowe, towarzyskie i społeczne, zawiązywane między studentami i pracownikami naukowymi”. Niezwykle ważna staje się rola państwa, które powinno zrezygnować z celebracji wskaźników scholaryzacji na rzecz jakości kształcenia.

Dobra uczelnia uczy pragmatyzmu, ale i tego, czego nie da się „dosłownie sprzedać” – czyli myśli ulotnej. Humanizacja studiów to konieczność. W jej następstwie młodzi ludzie stają się bardziej wrażliwi

i pobudzeni intelektualnie, a tym samym bardziej twórczy. Przyszłość należy do ludzi o duszach artystycznych, globalnym i syntetycznym sposobie myślenia, zdolnych do zaskakujących skojarzeń, obdarzonych wysoką inteligencją emocjonalną oraz darem empatii.

Drodzy Studenci

Uważam, że uniwersytet miał zawsze swoich żaków wtajemniczanych w arkana wiedzy. Serdecznie gratuluję Wam dostania się na studia na Uniwersytecie Przyrodniczym. Rozpoczynacie jeden z najpiękniejszych okresów w swoim życiu. Jakie naprawdę będą te lata, zależy od Was samych. Podchodźcie do każdego członka społeczności akademickiej z uśmiechem i wielką chęcią czynienia dobra. Wzajemne relacje międzyludzkie określane różnymi słowami: miłość, szacunek, przyjaźń są prawdziwym fundamentem, na którym można oprzeć wszelkie działania. To tylko dzięki takiemu podejściu staniecie się tolerancyjni dla innych. Wielką nadzieją dla naszego pokolenia jest siła tkwiąca w młodych generacjach, ludziach głodnych wiedzy, świata i sukcesów, patrzących na życie bez uprzedzeń i bezsensownych konfliktów. Takiej młodzieży życzę naszej uczelni, która uczy umiłowania przyrody, kultu pracy i poszanowania człowieka.

Szanowni Państwo,  
Wielmożni Goście,  
Drodzy Studenci

Często powtarzam i proszę: bądźmy otwarci na siebie, stawiajmy na innowacyjność, z wyobraźnią określamy nasze zamierzenia, mądrze rozwiązujemy wyłaniające się problemy, przestrzegając jednocześnie prawa oraz zasad etycznych.

Tego życzę wszystkim, a pracownikom i studentom Uniwersytetu Przyrodniczego w szczególności.

Rok akademicki 2010/2011 uważam za otwarty.

*Quod bonum, felix, faustum fortunatumque sit!*

Przemówienie zostało wygłoszone 7 października 2010 roku w Poznaniu. (es)



# Wmurowanie kamienia węgielnego

pod budowę Biocentrum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

W dniu 14 września 2010 roku przy ul. Dojazd odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Biocentrum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W uroczystości prowadzonej przez JM rektora, prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka, uczestniczyli także przedstawiciele władz, m.in. Wicewojewoda Wielkopolski Przemysław Pacia i Wicemarszałek Leszek Wojtasiak, rektorzy poznańskich uczelni, ksiądz kanonik Bogdan Reformat, który poświęcił akt erekcyjny, a także społeczność akademicka.

Całkowita wartość inwestycji opiewa na kwotę 25 571 200,00 zł. Projekt jest współfinansowany przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego w wysokości 18 265 508,16 zł.

Zakończenie budowy Biocentrum planuje się na koniec 2011 roku.

*mgr inż. Robert Fabiański*



Wmurowanie kamienia węgielnego



Widok budowy dziś

## Szanowni Państwo!

Spotykamy się dziś w miejscu bardzo ważnym dla Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W miejscu, które staje się nową częścią kampusu uniwersyteckiego, na którym dokonamy dziś uroczystego wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę budynku Biocentrum.

Z dumą spoglądamy na rosnący efekt wysiłku wielu pracowników, którzy swym zaangażowaniem doprowadzili do rozpoczęcia realizacji przedsięwzięcia, a w niedalekiej przyszłości będziemy podziwiać obiekt w pełnej okazałości.

Dzięki wspólnym staraniom wielu osób ze środowiska uniwersytetu, ale i wsparciu Urzędu Marszałkowskiego, przedsięwzięcie wpisane na listę projektów kluczowych Urzędu Marszałkowskiego w ramach polityki rozwoju regionalnego mogło zaistnieć. Tym samym możemy spełnić zadanie, jakim jest tworzenie nowych obiektów dla przyszłych pokoleń pracowników i studentów. My dziś, korzystając z obiektów wzniesionych wiele lat temu przez naszych poprzedników, doceniając ich wysiłek, dzięki któremu możemy efektywnie pracować, pamiętamy o następcach, dla których bardzo nowoczesne dziś obiekty będą stanowiły bazę do pracy i nauki przez kolejne dziesięciolecia.

Społeczność akademicka musi mieć odpowiednią infrastrukturę: laboratoria, sale wykładowe, biblioteki czy domy studenckie i obiekty sportowe. Cała ta infrastruktura musi być na bieżąco modernizowana, unowocześniana i powiększana, aby zapewnić odpowiedni komfort pracy i nauki.

To wszystko braliśmy pod uwagę, zamierzając wybudować nowoczesny budynek Biocentrum skupiający katedry z dziedzin genetyki, biochemii i biotechnologii, hodowli i uprawy roślin. I w tym sensie budowlą jest wzmocnienie fundamentów naszej uczelni, a dla przestrzeni miejskiej jest pojawieniem się nowoczesnego centrum dydaktyki i badań. W ramach realizowanej inwestycji powstanie nowoczesny kompleks dydaktyczny Biocentrum o kubaturze 45 300 m<sup>3</sup>, i pow. użytkowej 7600 m<sup>2</sup>. W skład obiektu tworzącego w rzucie literę „E” wejdzie parterowy budynek audytorijny oraz trzykondygnacyjne budynki dydaktyczne stanowiące jego skrzydła. W pobliżu obiektu zrealizowane będą dwie szklarnie. Realizacja tej inwestycji przyczyni się do podwyższenia jakości kształcenia w zakresie nowoczesnych technologii i pozwoli na rozszerzenie dostępu studentów do nowoczesnej aparatury laboratoryjnej oraz zapewni duży komfort nauki. Ponadto projekt zakłada wzmocnienie współpracy nauki z gospodarką poprzez tworzenie nowoczesnych technologii i ich komercjalizację. Projekt dzięki unowocześnieniu i powiększeniu bazy naukowej umożliwi poszerzenie istniejącej sieci kontaktów z nowoczesnymi ośrodkami akademickimi na całym świecie, co nadaje mu charakter międzynarodowy.

Potrzebę realizacji tego przedsięwzięcia swoją decyzją uprawomocnił Senat, podejmując w 2003 roku uchwałę o budowie obiektu. Dziś możemy powiedzieć, że nieodległy jest czas, gdy projekt architektoniczny przygotowany przez poznańską Pracownię Projektową Kostka&Kurka stanie się rzeczywistością, albowiem całość inwestycji chcemy zakończyć do końca 2011 roku i przekazać obiekt do użytku.

Pragnę w tym miejscu podziękować osobom, które przez swoje zaangażowanie doprowadziły do uruchomienia tej inwestycji, a w szczególności: panu profesorowi Czesławowi Szafrąnskiemu, prorektorowi ds. kadry i rozwoju uczelni, panom kanclerzom: Zbigniewowi Szalatemu, Markowi Klimeckiemu i Robertowi Fabiańskiemu oraz panu Marszałkowi Leszkowi Wojtasiakowi i całemu zarządowi Województwa Wielkopolskiego.

Jednocześnie życzyć wykonawcom, Firmie Skanska, by udało się zrealizować inwestycję w przewidzianym terminie, abyśmy mogli cieszyć się korzystaniem z nowego, długo oczekiwanego obiektu.

Cieszymy się, że standard naszej uczelni zostanie podwyższony i życzymy, aby dobrze służył naszym studentom, a dla pracowników był komfortowym miejscem pracy, gdzie wyjątkowa atmosfera sprzyja ma pracy dydaktycznej i naukowej. Życzymy sobie wszyscy, by obiekt ten służył jak najlepiej całej naszej społeczności akademickiej.

*prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak  
rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*



Przemówienie rektora



Fot. 5 x Ewa Strycka

Ksiądz kanonik Bogdan Reformat poświęcił akt erekcyjny



Składanie podpisów pod kopiami aktów erekcyjnych



# VI Poznańskie Forum Zootechniczno-Weterynaryjne

Będlewo, 22–23 kwietnia 2010 roku

Podczas tegorocznego Forum, odbywającego się po raz pierwszy poza Poznaniem – w Centrum Konferencyjnym Instytutu Matematycznego PAN w Będlewie – wielokrotnie, nie tylko podczas rozmów kularowych, podkreślano unikatowość tych spotkań w skali Polski. Z reguły bowiem spotkania przedstawicieli nauk zootechnicznych i weterynaryjnych nie odbywają się łącznie. W ciągu ostatnich pięciu lat (w 2005 roku były to warsztaty zootechniczne) doszło do zbudowania platformy dyskusji lekarzy weterynarii i zootechników. O rosnącym znaczeniu Forum świadczy liczba uczestników (w tym roku obecnych było 109 osób) i zmiana formuły z jedno- na dwudniową. Nie byłoby to możliwe bez autentycznego zaangażowania się poznańskiego środowiska weterynaryjnego, a szczególnie Wielkopolskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych, Wielkopolskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii i Powiatowego Lekarza Weterynarii w Poznaniu. Okolicznościowe listy napłynęły także od Głównego Lekarza Weterynarii, dyrektora Państwowego Instytutu Weterynarii – Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach. Z satysfakcją należy odnotować fakt, że w Będlewie obecni byli profesorowie wydziałów medycyny weterynaryjnej z Olsztyna, Warszawy i Wrocławia, a także przewodniczący Polskiego Towarzystwa Bujatrycznego. Znacząca była reprezentacja środowiska zootechnicznego. Przybyli przedstawiciele władz i pracownicy naukowcy Instytutu Zootechniki – Państwowego Instytutu Badawczego w Krakowie, Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie, a także wydziałów (o konotacjach zootechnicznych) z Krakowa, Lublina, Siedlec, Szczecina, Warszawy, Wrocławia i Poznania. Obecni byli przedstawiciele praktyki, chociażby z Małopolskiego Centrum Biotechnik w Krasnem, Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu, Wielkopolskiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt z siedzibą w Tulcach, Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka oraz wielu innych środowisk. W Forum uczestniczyli także goście z Niemiec i Węgier.

Z pewnością duży wpływ na takie zainteresowanie tegorocznym spotkaniem miało to, że było ono poświęcone pamięci profesora Lecha

Jaśkowskiego – urodzonego w Gołaszynie koło Obornik Wielkopolskich. W tym roku przypada 100-lecie urodzin i 25. rocznica śmierci Profesora. Był wybitnym uczonym i niezwykłym człowiekiem. Jako naukowiec zapisał się w pamięci potomnych badaniami nad wprowadzaniem sztucznego unasieniania zwierząt do praktyki hodowlanej. W ten sposób integrował środowiska lekarzy weterynarii i zootechników. Profesor wychował szerokie rzesze kadr naukowych i praktyków, z których wielu było uczestnikami VI Forum. Do Będlewa przybyła m.in. małżonka Profesora – Grażyna Jaśkowska – oraz inni przedstawiciele Jego rodziny, wśród nich syn, prof. dr hab. Jędrzej M. Jaśkowski – kierownik Katedry Weterynarii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i jednocześnie współorganizator Forum. Dokonania profesora Lecha Jaśkowskiego wspomniano podczas specjalnej sesji. Jego sylwetkę przedstawił prof. dr hab. Marian Tischner z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Z kolei prof. dr hab. Paweł Sysa ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie mówił o czasach studiów w Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie. Bardzo ujmujący w treści był referat dr. Jerzego Szenfelda (z Gorzowa Wielkopolskiego) na temat losów lekarzy weterynarii (w tym Lecha Jaśkowskiego) i ich ogromnej determinacji w Oflagu II C Woldenberg – Dobiegniew. Wojna nie oszczędzała Profesora od samego początku. Brał m.in. udział w zwycięskiej bitwie nad Bzurą. Radość zwycięstwa nie trwała jednak długo, gdyż niebawem dostał się do niewoli niemieckiej. We wspomnianym już obozie współorganizował Jęniecką Uczelnię Medycyny Weterynaryjnej. Dobrym uzupełnieniem tych prezentacji była wystawa poświęcona Profesorowi, na której oprócz fotografii dokumentujących poszczególne etapy życia i pracy znalazły się też elementy eksponujące Jego duży format intelektualny, znacznie wykraczający poza specjalność naukową. Wystarczy chociażby wspomnieć, że Profesor był znakomitym karykaturzystą. Nade wszystko jednak, jak już wspomniano, postrzegany jest jako pionier sztucznego unasieniania zwierząt w Polsce. Profesor był członkiem Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych i Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, *notabene*



Grażyna Jaśkowskiej, małżonki prof. Lecha Jaśkowskiego, kwiaty wręczają dziekan Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt, dr hab. Małgorzata Szumacher-Strabel, prof. nadzw., oraz autor artykułu

głównych organizatorów Poznańskiego Forum Zootechniczno-Weterynaryjnego. Główny obszar badawczy prof. Jaśkowskiego był jednocześnie tematem wiodącym tegorocznego spotkania.

O historii inseminacji bydła w Polsce mówił prof. dr hab. Stefan Wierzbowski (z Instytutu Zootechniki – Państwowego Instytutu Badawczego w Krakowie). Temu gatunkowi zwierząt poświęcono tradycyjnie najwięcej miejsca. Różnych aspektów rozrodu bydła dotyczyły referaty: prof. dr. hab. Tomasza Janowskiego (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) – na temat „Wybranych problemów patologii rozrodu krów”; prof. dr. hab. Sławomira Zduńczyka (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) – „Mechanizmy wpływu czynników zewnętrznych na funkcję jąder u buhajów”; prof. UP dr hab. Doroty Cieślak (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu) – „Czy zarodki bydła pozyskane w laboratorium mogą stanowić alternatywne źródło materiału hodowlanego?”; prof. dr. hab. Jędrzeja M. Jaśkowskiego (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu) – „Wykorzystanie biotechnik w rozrodzie bydła”; prof. dr. hab. Pawła Sy-sy (Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie) – „Znaczenie diagnozy prawidłowości kariotypu buhajów – obecne problemy”; dr. hab. Wojciecha Jagusiaka (Uniwersytet Rolniczy w Krakowie) – „Ocena wartości hodowlanej bydła rasy polskiej holsztyńsko-fryzyskiej pod względem cech płodności”; dr. Clausa Leidinga (Centrum Unasieniania Zwierząt w Neustadt, Niemcy) – „Trendy w sztucznej inseminacji bydła i świń”.

Podczas Forum obecna była również tematyka związana z rozrodem innych gatunków zwierząt. O zagadnieniach związanych z zastosowaniem biotechnik rozrodu koni mówił prof. dr hab. Adam Okólski (Uniwersytet Rolniczy w Krakowie). Z kolei aspekty biotechnik reprodukcyjnych u świń były tematem referatu prof. dr. Klaussa Brüssowa (Instytut Biologii Zwierząt Gospodarskich im. Leibniza w Dummerstorfie, Niemcy). Profesor dr hab. Jan Udała (Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie) zaprezentował biotechniki rozrodu owiec i kóz, a prof. dr hab. Ewa Łukasiewicz (Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu) przedstawiła kwestie związane ze sztuczną inseminacją ptaków. Wybrane zagadnienia z zakresu sztucznej inseminacji psów były tematem wystąpienia dr. hab. Wojciecha Niżańskiego (Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu). Mimo sprecyzowanej tematyki Forum podczas obrad nie zabrakło szerszego spojrzenia na temat hodowli zwierząt, szczególnie ich intensywnej selekcji. Znalazło to miejsce w znakomitym referacie prof. dr. hab. Jana Kotwicy (z Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie).

Odnotować należy także sesję posterową oraz 11 komunikatów naukowych, których tematyka obejmowała różne aspekty rozrodu zwierząt, szczególnie gospodarskich.

Odpowiadając na rosnące zainteresowanie Poznańskim Forum Zootechniczno-Weterynaryjnym, ufundowane zostały cztery stypendia „konferencyjne” (po dwa dla studentów i uczniów szkół średnich). Fundatorami stypendiów byli: dziekan Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Wielkopolski Wojewódzki Lekarz Weterynarii w Poznaniu, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Poznaniu oraz Koło Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego w Poznaniu.

Tegoroczne kwietniowe spotkanie zootechników i lekarzy weterynarii odbyło się pod honorowym patronatem: JM rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu – prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka; dyrektora Instytutu Zootechniki – Państwowego Instytutu Badawczego w Krakowie – prof. dr. hab., dr. h.c. Jędrzeja Krupińskiego; dyrektora Państwowego Instytutu Weterynarii – Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach – prof. dr. hab. Tadeusza Wijaszki oraz Wielkopolskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii – dr. n. wet. Lesława Szabońskiego. Nie po raz pierwszy towarzyszyło nam życzliwe zainteresowanie Głównego Lekarza Weterynarii – dr. Janusza Związka oraz władz Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu w osobach: dziekan – prof. dr hab. Małgorzaty Szumacher-Strabel i prodziekanów: prof. dr. hab. Jacka Wójtowskiego, dr. hab. Tomasza Szku-delskiego i dr. Grzegorza Cholewińskiego.

Słowa podziękowania kierujemy także do naszych sponsorów: Cargill-Polska – Wytwórnia Premiksów LNB w Kiszkwie oraz Intervet Schering-Plough Animal Health w Warszawie, aniMedica Polska Sp. z o.o. w Gdyni, Alta-Polska w Łowiczu i Przedsiębiorstwu Handlowemu Konrad w Łomży.

Wyrazy szczerzej wdzięczności kieruję do Członków Komitetu Organizacyjnego w osobach: prof. dr. hab. Piotra Ślósarza, prof. dr. hab. Jędrzeja M. Jaśkowskiego, prof. dr. hab. Włodzimierza Nowaka, dr. n. wet. Lecha Gogolewskiego, dr. n. wet. Piotra Kneblewskiego, dr. Jolanty Komisariek i dr. Ireneusza Sobiaka oraz dr. Wojciecha Andrzejewskiego i mgr. Roberta Mikulę.

prof. dr hab. Tomasz Szwaczkowski



Doktor n. wet. Lesław Szaboński



Doktor Claus Leiding



Wystawa poświęcona prof. Lechowi Jaśkowskemu; od lewej: prof. dr hab. Jan Udała i prof. dr hab. Edward Malinowski



Doktor hab. Dorota Cieślak, prof. nadzw.

Fot. 5 x Robert Mikulę



# Czy studenci z Chin pojawią się na Wydziałach: Leśnym oraz Nauk o Żywności i Żywieniu?

W dniach 9–18 czerwca 2010 roku w Chinach przebywała delegacja z naszej uczelni w składzie: prof. Jan Pikul – prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą, prof. Roman Gornowicz – dziekan Wydziału Leśnego, prof. Jan Michniewicz – dziekan Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu oraz piszący te słowa. Wizyta była elementem strategii, w której chodzi o nadanie naszemu uniwersytetowi charakteru ośrodka międzynarodowego, pogłębienie współpracy naukowej z zagranicą oraz nauczania w języku angielskim. Jej celem było rozpoczęcie nowego etapu współpracy naszego uniwersytetu z uczelniami chińskimi: przyjęcie studentów chińskich na odpłatne, anglojęzyczne studia II stopnia (magisterskie) na Wydziale Leśnym oraz Nauk o Żywności i Żywieniu.

Dotychczas studenci z Chin kształcili się tylko na Wydziale Ogrodniczym na kierunku: hodowla roślin i nasiennictwo. W latach 1996–2009 studia takie ukończyło ponad 70 osób z Chin, uzyskując dyplom naszej uczelni. Są to, jak dotąd, jedyne takie studia w wyższych szkołach rolniczych w Polsce. Dają one Wydziałowi Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu ponad 800 godzin dydaktycznych rocznie, a nauczycielom akademickim bardzo cenne doświadczenie – nauczanie w języku angielskim. Ich wynikiem są także cztery tematy badawcze realizowane z ośrodkami naukowymi w Chinach, zainicjowane przez chińskich absolwentów naszego uniwersytetu.

Działania kierownictwa naszej uczelni i władz dziekańskich wspomnianych wyżej wydziałów to także próba odpowiedzi na pytanie, co robić w sytuacji, gdy w naszym kraju do roku 2022 będzie, według prognoz demograficznych, maleć liczba maturzystów oraz

chętnych do podjęcia studiów rolniczych? Jednym z możliwych rozwiązań jest poszukiwanie kandydatów na takie studia tam, gdzie są chętni, rolnictwo jest ważne, a kraj bogaty. Takim miejscem są Chiny. W rolnictwie pracuje tam około 900 milionów osób, a studia magisterskie trwają trzy lata i kończy je tylko 10% studentów. Podobny pomysł mają jednak także najlepsze uczelnie amerykańskie, kanadyjskie, australijskie i brytyjskie, oferując chińskim studentom stypendia oraz udział w grantach badawczych.

Pierwszą uczelnią, którą odwiedziliśmy, była Pekijska Akademia Rolnicza, jednostka państwowa finansowana przez miasto Pekin (na prawach prowincji). Jest ona, jak na warunki chińskie, niewielka, zatrudnia 700 nauczycieli, a studiuje na niej około 8 tysięcy studentów rocznie. Właśnie z nią m.in. mamy dobrą współpracę na Wydziale Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu. Efektem wcześniejszych rozmów było podpisanie listu intencyjnego, który jest pierwszym krokiem do sformalizowania współpracy i podpisania umowy dwustronnej. Profesor Jia Changxi – dziekan Wydziału Technologii Żywności – pokazał wydziałowe sale dydaktyczne i laboratoria. Goście z Polski zwiedzili także bibliotekę oraz dwie rolnicze stacje doświadczalne. Z kolei prof. Gao Xijun – prorektor – pytał o polskie przepisy dotyczące wykonywania w Polsce przez cudzoziemców prac doktorskich.

Drugą uczelnią chińską, którą odwiedziła nasza delegacja, był Pekijski Uniwersytet Leśny. Jest to jedna z 12 najlepszych takich uczelni w kraju, finansowana centralnie. Uczy się w niej około 15 tysięcy studentów na dziewięciu wydziałach, w tym m.in. leśnym i ogrodniczym.



Podpisanie listu intencyjnego o współpracy między Pekijskim Uniwersytetem Rolniczym a naszą uczelnią



Wizyta w laboratoriach i rozmowy z profesorami pokazały, że uczelnia ta ma silne zaplecze badawcze, pracownicy dużo publikują, a jej organizacja wzorowana jest na najlepszych uczelniach amerykańskich. Miało się wrażenie, że uczelnia „żyje” z grantów krajowych: dwóch leśnych i jednego ogrodniczego. Jak podkreślił dr Zhang Zhiqiang – kierownik Biura Rektora ds. Współpracy z Zagranicą – chińscy studenci chcą dziś uczyć się na najlepszych uczelniach na świecie i są gotowi za to płacić. Oczekują jednak atrakcyjnych ofert dotyczących nie tylko wykładów i zajęć teoretycznych, ale także praktyk i staży zawodowych. Podkreślił dalej, że stroną chińską bardzo interesuje dziś wymiana studentka (obie strony zwalniają wówczas swoich studentów z chesnego) oraz nauczycieli akademickich, a także prace doktorskie wykonywane przez Chińczyków za granicą, ale bronione w Chinach. Do realizacji takiej współpracy, jak sądzę, nie jesteśmy jeszcze gotowi.

Ostatnią uczelnią rolniczą odwiedzoną przez delegację był Południowo-Zachodni Uniwersytet Leśny w Kunming w prowincji Yunan na południu Chin (prowincja ta – 48 mln mieszkańców – ma blisko 50% powierzchni zajętej przez lasy; średnia krajowa to 22%). Jest finansowany przez władze prowincji i należy do najlepszych w kraju. Studiuje tam 17 tysięcy studentów na 11 wydziałach. Studia są odpłatne, a jedna trzecia studentów korzysta ze stypendiów socjalnych oraz fundowanych przez zakłady pracy. Profesor Liu Hui-ming – rektor od 17 lat – przedstawił swoją wizję stworzenia nowoczesnego uniwersytetu przyrodniczego również o kierunkach humanistycznych i pedagogicznych (wśród studentów i profesorów są m.in. miłośnicy filozofii Konfucjusza). Wskazał dalej na wysoki (90%) wskaźnik zatrudnienia absolwentów w zawodzie. Jednak przyznał także, że pewną słabością jednostki jest bardzo mała liczba magistrantów i brak doktorantów. Jest to pozostałością czystki kadrowej jeszcze z lat siedemdziesiątych, w wyniku której ciągle jeszcze dziś brakuje potencjalnych kandydatów na promotorów prac doktorskich. Dodał dalej, że wielu nauczycieli akademickich nie ma tytułu naukowego doktora.

Członkowie delegacji zwiedzili Ogród Botaniczny w Pekinie – najważniejszy obecnie taki ogród w Chinach. Zajmuje on powierzchnię ponad 400 ha. Zgromadzono tu ponad 10 tysięcy różnych gatunków roślin. Każdego roku odwiedza go około trzech milionów osób. Znajduje się tam m.in. największa na świecie kolekcja ozdobnych brzoskwiń. Goście z Polski zwiedzili palmiarnię, kolekcję bonszai oraz rozarium, gdzie zgromadzono ponad dwa tysiące odmian róż. Spotkali się z jej nowym dyrektorem, dr. Zhi Weishi. Gościł on niedawno studentów dawnego Wydziału Ogrodniczego, którzy na własny koszt odbyli tam dwumiesięczne praktyki zawodowe. Z kolei cztery osoby pracujące w Ogrodzie to absolwenci naszej uczelni. Jest to dobry przykład udanej współpracy z Chinami.

W ostatnim dniu pobytu członkowie delegacji spotkali się z kierownictwem chińskiego Centrum ds. Współpracy Międzynarodowej w Rolnictwie w Ministerstwie Rolnictwa w Pekinie. O spotkanie to zabiegała strona chińska. Rozmowom ze strony chińskiej przewodniczyła prof. Yuan Hanping – dyrektor generalna Centrum. Obecny był także pan Yu Ge – kierownik sekcji ds. kontaktów z Europą i Ameryką oraz kilku urzędników bezpośrednio odpowiedzialnych za organizację współpracy. Pracownicy Centrum, w ramach powołanego kilka lat temu na szczeblu rządowym Polsko-Chińskiego Forum Rolniczego, próbują określić, jakie tematy badań rolniczych interesowałyby oba kraje. Profesor Jan Pikul przedstawił stronie chińskiej główne kierunki badawcze realizowane przez pracowników Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, a także poinformował o naszych działaniach dotyczących rekrutacji Chińczyków na studia magisterskie. Dyrektor Yuan omówiła możliwość realizacji wspólnych, polsko-chińskich badań naukowych w rolnictwie i przedstawiła kierunki badawcze interesujące stroną chińską. Powiedziała dalej, że inicjatywę rozszerzenia tych kontaktów i wspólnych prac popiera rząd Polski, o czym niedawno w czasie swojej wizyty w Chinach mówił obecny minister rolnictwa – dr Marek Sawicki. Wydaje się, że po ostatecznym wyjaśnieniu zasad zatwierdzania propozycji wspólnych tematów badawczych i ich finansowania, zostaną stworzone nowe możliwości prowadzenia atrakcyjnych badań naukowych.

Ważnym elementem wizyty były trzy spotkania ze studentami chińskimi w Pekinie i Kunming – kandydatami na leśne studia magisterskie naszego uniwersytetu. Wielu z nich pytało jednak nie tylko o studia leśne, ale także o kursy z kształtowania terenów zieleni. Wszyscy chcieliby studiować za granicą, ale do wyboru mają nie tylko Polskę. W tej sytuacji musimy zaproponować atrakcyjną ofertę programową i zawodową. Atutem studiów u nas może być bliskość innych krajów

w Unii Europejskiej oraz referencje samych Chińczyków – absolwentów, którzy ukończyli u nas studia z hodowli roślin i nasiennictwa i pracują teraz na różnych uniwersytetach w Chinach.

Po wizycie naszej delegacji nasuwają się pewne wnioski. W Chinach niektóre uczelnie prowadzą badania rolnicze na wysokim, światowym poziomie. Jednostki te chcą współpracować z Polską. Jednak nie ma dotąd odpowiedzi na podstawowe pytanie: jak takie polsko-chińskie badania rolnicze miałyby być finansowane? W Chinach są chętni do odbycia na naszej uczelni studiów drugiego stopnia w zakresie leśnictwa i technologii żywności, jednak trzeba najpierw znaleźć w tym kraju właściwe uczelnie, do których nie dotarli jeszcze konkurenci z bogatszych od nas krajów oraz zaproponować Chińczykom atrakcyjną ofertę programową i stypendialną.

prof. dr hab. Roman Hołubowicz



Zwiedzanie szklarni w stacji doświadczalnej Pekijskiego Uniwersytetu Leśnego



Wizyta w Centralnym Laboratorium Uniwersytetu Leśnego w Pekinie



Spotkanie ze studentami w Południowo-Zachodnim Uniwersytecie Leśnym w Kunming w prowincji Yunnan na południu Chin

Fot. 4 x archiwum Romana Hołubowicza

# Nauka i dydaktyka akademicka

w służbie hodowli bydła i produkcji mleka

Tytuł artykułu jest jednocześnie tematem międzynarodowej konferencji, która odbyła się w dniach 19 i 20 lipca 2010 roku. W minionym 25-leciu była to piąta z kolei konferencja o podobnym zasięgu i tematyce zorganizowana z inicjatywy Katedry Hodowli Bydła i Produkcji Mleka Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Poprzednie zorganizowano przy współpracy z wiodącymi instytucjami i jednostkami gospodarczymi zajmującymi się bezpośrednio hodowlą bydła i produkcją mleka. Tym razem również nie było inaczej. Współorganizatorami tegorocznej konferencji była Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka oraz Rolniczy Zakład Doświadczalny w Dłoni. Istotny wkład organizacyjny miały także: Kombinat Rolniczo-Przemysłowy Manieczki – Grupa Mróz S.A. i Spółdzielnia Mleczarska w Gostyniu. Patronat honorowy pełnili: prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak – JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego, prof. dr hab. Małgorzata Szumacher-Strabel – dziekan Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt oraz mgr inż. Leszek Hądzlik – Prezydent Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego był prof. dr hab. Ryszard Skrzypek – kierownik Katedry Hodowli Bydła i Produkcji Mleka. W konferencji wzięło udział blisko 150 osób, z czego około 80% stanowili przedstawiciele szeroko pojętej praktyki.

Konferencję rozpoczęto w Ośrodku Konferencyjnym Instytutu Matematycznego Polskiej Akademii Nauk w Będlewie. Oficjalnego otwarcia dokonał prof. dr hab. Jan Pikul, prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, stwierdzając, że nowoczesne szkolnictwo wyższe powinna cechować nierozłączność nauki i dydaktyki z praktyką. We wstępnej części konferencji obchodzono jubileusz 45-lecia pracy zawodowej prof. dr hab. Zbigniewa Dorynka, przypadający dokładnie w miesiącu, w którym się

ona odbyła. W laudacji wygłoszonej przez prof. dr hab. Ryszarda Skrzypka podano między innymi, że Jubilat jest autorem 220 publikacji (w tym 98 oryginalnych rozpraw naukowych oraz siedmiu podręczników i skryptów), wypromował czterech doktorów i 125 magistrów oraz pełnił liczne funkcje organizacyjne. Z okazji jubileuszu profesor Dorynek otrzymał niezliczone gratulacje, podziękowania i życzenia.

## Sesja referatowa w Będlewie

W referatach wprowadzających nestorzy polskiej hodowli zwierząt, profesor Henryk Jasiorowski (Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie) i profesor Czesław Janicki (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu), zwrócili uwagę na znaczenie nauk stosowanych we współczesnych systemach nauki i szkolnictwa wyższego, które jest szczególnie duże w tak praktycznej dyscyplinie, jaką jest zootechnika.

Profesor Tadeusz Szulc (Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu), kreśląc wizję sylwetki absolwenta kierunku zootechnika, zwrócił uwagę, że ten kierunek studiów ma coraz bardziej interdyscyplinarny charakter, w związku z tym jego absolwenci powinni mieć zwiększone formalne uprawnienia zawodowe.

Profesor Zygmunt Reklewski (Instytut Genetyki i Hodowli Zwierząt Polskiej Akademii Nauk w Jastrzębcu) przypomniał, że produkcja mleka bydłowego jest w Polsce zdecydowanie najważniejszą gałęzią rolnictwa, na przykład w 2008 roku jej udział w produkcji towarowej wyniósł 18,2%. Innym, bardzo wymownym wskaźnikiem jest fakt, że wartość produkcji mleka stanowi około 1% produktu krajowego brut-



Będlewo, pałac

Fot. Jolanta Komisarek





Fot. archiwum „Hodowli i Chowu Bydła”

Bydłęwo, obrady

to (dla porównania nakłady na całą naukę to 0,3% PKB). Referent zwrócił uwagę, że po roku 2013 ceny mleka w Unii Europejskiej mogą się obniżyć z uwagi na zapowiadane zniesienie barier wwozowych. Nasz kraj eksportuje około 20% produkowanego mleka, w związku z czym w Polsce może wystąpić spadek opłacalności produkcji bydła mlecznego. Według prof. Reklewskiego interesującą alternatywą i uzupełnieniem dla bydła mlecznego jest bydło ras mięsnych, a to z racji zniesienia dopłat do tego kierunku użytkowania w krajach starej Unii, przy jednocześnie rosnącym spożyciu wołowiny dobrej jakości. Mówca podkreślił, że podjęty ponad 20 lat temu wybór głównych ras mięsnych bydła w Polsce (limousine, charolaise, hereford, simental) był prawidłowy, o czym świadczą wskaźniki produkcyjne i ekonomiczne. Na zakończenie prelegent stwierdził, że szansą dla polskiego chowu bydła wszystkich typów użytkowych jest produkcja artykułów o wysokiej jakości prozdrowotnej, którą zapewniją stosowane u nas metody żywienia i utrzymania zwierząt.

Dr Thomas Krychowski (Ecole Supérieure d'Agriculture d'Angers, Francja) w swoim wystąpieniu zajął się stanem obecnym i perspektywami selekcji genomowej w światowej hodowli bydła mlecznego. Prelegent przypomniał, że ten rodzaj selekcji stał się możliwy po poznaniu w 2006 roku całego genomu bydła i opracowaniu tanich testów laboratoryjnych służących do jego określenia. Selekcja genomowa stwarza u bydła mlecznego szansę podwojenia obecnego tempa postępu hodowlanego i jest w tym względzie porównywana do przełomu, który spowodowała sztuczna inseminacja. Referent zwrócił jednak uwagę, że związek poszczególnych markerów molekularnych z cechami użytkowymi nie jest stały w kolejnych pokoleniach zwierząt, w związku z tym w każdym pokoleniu zachodzi potrzeba korygowania wartości prognostycznej tych markerów na podstawie wyników bezpośredniej oceny użyteczności. Z tego względu selekcja genomowa nie zmniejsza znaczenia dotychczasowej oceny użyteczności mlecznej bydła mlecznego, a wprost przeciwnie, nakłada obowiązek zwiększonej dokładności pomiarów i elastyczności w dopasowywaniu się do przyszłych programów hodowlanych oraz rozszerzenia ilości badanych cech.

Profesor Henryk Grodzki (SGGW w Warszawie) przedstawił problematykę dotyczącą hodowli bydła mięsnego i produkcji wołowiny w Polsce w świetle sytuacji na rynku europejskim. Podobnie jak prof. Reklewski, prelegent stwierdził, że w krajach starej Unii zwiększyły się znacząco szanse dla eksporterów z nowych krajów unijnych, w tym Polski. Profesor Grodzki zwrócił uwagę, że biorąc pod uwagę uwarunkowania przyrodnicze, produkcja wołowiny w naszym kraju powinna uwzględniać: maksymalne wykorzystanie pastwisk w żywieniu i utrzymaniu krów i jałówek mięsnych, intensywny alkiezowy lub alkiezowo-otwarty system opasu odsadków, mieszańców i cieląt ras mlecznych

do wysokiej masy ciała oraz krzyżowanie towarowe w stadach bydła mlecznego, zwłaszcza tych niskowydajnych.

Następnym referentem był profesor Jan Szarek (Uniwersytet Rolniczy w Krakowie), który przedstawił swoje przemyślenia dotyczące: prywatyzacji stacji inseminacyjnych, selekcji genomowej, interprofesjonalnych laboratoriów oceny mleka oraz wystaw hodowlanych.



Fot. Jolanta Komisarzek

Szołdry, robot udojowy



Fot. Rafał Leroch

Szołdry, samojezdny wóz paszowy – układ sterowniczy na wszystkich kołach





Dłń, konferencję zakończono, a obrady trwają dalej

### Sesja terenowa w gospodarstwie Szoldry

Wizyta w gospodarstwie Szoldry, należącym do Kombinatu Rolniczo-Przemysłowego Manieczki – Grupa Mróz S.A., była pierwszym punktem programu w drugim dniu konferencji. Otwarcia sesji i prezentacji obiektu dokonał prezes Wojciech Mróz, który przedstawił również dane dotyczące całego przedsiębiorstwa. W gospodarstwie, które jest nastawione na produkcję mleka (średnia wydajność to 9777 kg mleka od krowy w 2009 roku, obsada 525 krów) i w którym stosuje się wiele nowatorskich rozwiązań, zademonstrowano wszystkie najważniejsze elementy technologii utrzymania i użytkowania zwierząt. Największe zainteresowanie wzbudziły: samobieżny wóz paszowy, robot udojowy i dojarnia karuzelowa. Wszystkie urządzenia reprezentują najnowsze generacje, a wóz paszowy i robot są jednymi z pierwszych zainstalowanych w Polsce. Zwiedzający mogli się przekonać, że nowoczesne rozwiązania technologiczne mogą być doskonale zharmonizowane z wysoką produktywnością i dobrostanem zwierząt oraz znakomitymi warunkami pracy personelu.

Wizyta w gospodarstwie oraz informacje i dyskusja na temat całego kombinatu pozostawiły u wszystkich uczestników niezapomniane wrażenia, a tych, którzy znają bliżej historię kombinatu, utwierdziły w przekonaniu, że dzisiejsze Manieczki są tak samo, jak w nieco odleglejszych czasach, symbolem innowacyjności oraz postępu i rozmachu w rolnictwie.

### Sesja terenowa w Spółdzielni Mleczarskiej w Gostyniu

Wizyta w Spółdzielni Mleczarskiej w Gostyniu była kolejnym punktem programu drugiego dnia konferencji. Prezesi i pracownicy Działu Surowcowego, występując w komplecie, przedstawili wyczerpująco historię i funkcjonowanie poszczególnych podmiotów całej spółdzielni, a następnie zademonstrowali wszystkie linie technologiczne i system kontroli jakości. Aplauz wzbudziła organizacja skupu i wyniki osiągnięte pod względem jakości higienicznej produkowanego mleka, a także umiejętność znajdowania się z produktem finalnym na rynku. W dyskusji kończącej konferencję, która nastąpiła kilka godzin



Siedziba Spółdzielni Mleczarskiej w Gostyniu

później w Rolniczym Gospodarstwie Doświadczalnym Dłń, stwierdził, że spółdzielnia mleczarska w Gostyniu jest najbardziej etyczną (biorąc pod uwagę dbałość o jakość surowca i produktu) oraz najbardziej profesjonalnie zarządzaną spółdzielnią mleczarską w kraju.

### Sesja referatowo-terenowa w Rolniczym Gospodarstwie Doświadczalnym Dłń

Dyrektor RGD Dłń, mgr inż. Eugeniusz Andrzejczak, otworzył sesję i zaprezentował dane o gospodarstwie. Następnie prof. Stanisław Kamiński (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) nakreślił stan obecny i perspektywy zastosowania selekcji genomowej w hodowli bydła mlecznego w Polsce. Referent przedstawił argumenty świadczące, że polska hodowla ma szansę dorównać najbardziej zaawansowanym w tej dziedzinie krajom. Jednak aby ta szansa została wykorzystana, potrzebna jest większa mobilizacja wszystkich podmiotów zajmujących się hodowlą do pilotażowego wdrożenia omawianej metody. Z kolei doc. Słoniewski przedstawił perspektywę tradycyjnej oceny wartości użytkowej bydła mlecznego. Stwierdził, że z merytorycznego punktu widzenia ten rodzaj oceny będzie jeszcze bardziej potrzebny w hodowli niż dotychczas. Względy ekonomiczne jednak spowodują, że konieczna będzie jego stała modernizacja pod kątem wykorzystania wyników oceny do bieżącego zarządzania stadem, aby hodowcy chcieli dalej uczestniczyć w systemie oceny i go rozwijać.

W części poprzedzającej wizytę w stadzie profesor Ryszard Skrzypek, kierownik Katedry Hodowli Bydła i Produkcji Mleka, przedstawił aktualną aktywność naukową i dydaktyczną katedry w RGD Dłń. Na wstępie stwierdził, że jest to gospodarstwo szczególne, gdyż znajduje się na styku trzech powiatów (gostyńskiego, krotoszyńskiego i rawickiego), będących kolebką hodowli bydła mlecznego w Wielkopolsce i jednocześnie jednym z dwóch centrów polskiej hodowli bydła mlecznego i mleczarstwa (drugim centrum jest Podlasie). Sytuacja ta powoduje, że większość badań katedry w RGD Dłń, to prace wykonywane równocześnie na terenie wymienionych i innych powiatów Wielkopolski południowej, przy współpracy instytucjonalnej ze spółdzielnią mleczarską w Gostyniu i innymi pobliskimi spółdzielniami oraz Polską Federacją Hodowców Bydła i Producentów Mleka. Tematyka badań dotyczy przede wszystkim czynników determinujących jakość higieniczną i skład chemiczny produkowanego mleka oraz wykorzystanie danych generowanych przez spółdzielnie mleczarskie i system oceny użytkowości mlecznej do zarządzania stadem. Inne badania katedry, ograniczone do RGD Dłń, lecz inspirowane często przez region, koncentrują się na rozwiązywaniu takich problemów, jak: efektywność kobjarzeń indywidualnych pod kątem zwiększania zawartości białka w mleku, związek genów głównych z cechami użytkowymi, konsekwencje i efekty ketozy u krów, profilaktyka chorób wymienia i kończyn, długofalowe aspekty odporności siarowej oraz optymalizacja wychowu jałówek reprodukcyjnych. Omawiając działalność dydaktyczną katedry w RGD Dłń, prof. Skrzypek stwierdził, że stworzono w tym gospodarstwie najlepszą w Polsce bazę do praktycznych ćwiczeń terenowych z hodowli i użytkowania bydła wszystkich typów użytkowych. Pozwala ona na samodzielne wykonywanie przez studentów 40 godzin ćwiczeń w czterech blokach tematycznych dotyczących: pokroju i pielęgnacji zwierząt oraz użytkowości mlecznej, mięsnej i rozrodowej.

Sesję zakończyła wizyta w stadzie RGD, które w 2009 roku uzyskało wydajność 9925 kg mleka od krowy, przy średnim stanie wynoszącym 178 szt. Oprócz metod hodowli oraz żywienia i utrzymania zwierząt zainteresowanie wzbudził wysoki poziom ich dobrostanu oraz bardzo poprawny i wyrównany pokrój.

\*\*\*

Z pewnością upłynie jeszcze sporo czasu, zanim będzie można ocenić szczegółowo wszystkie efekty konferencji. Jednak już teraz organizatorzy z dużą satysfakcją stwierdzają, że konferencja podtrzymała uczestników w przekonaniu, iż stały dialog i konfrontacja nauki z praktyką hodowlaną są niezbędnym elementem procesu poznawania prawdy naukowej i dochodzenia do optymalnych rozwiązań praktycznych. Po raz kolejny potwierdzona została również teza, że dydaktyka akademicka jest bardzo ważnym i funkcjonującym na co dzień ogniwem zespalałym naukę z gospodarką. (rs)

# Wizyta w Przybrodzie

Delegacja naukowców z Chin z wizytą na naszej uczelni

**W dniach 13–14 września 2010 roku naszą uczelnię odwiedziła delegacja przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa Chińskiej Republiki Ludowej oraz instytutów naukowych Chińskiej Akademii Nauk Rolniczych. W skład delegacji weszło 11 osób z sześciu najbardziej zaawansowanych w rolnictwie prowincji. Przewodniczyła jej pani Yuan Hanping z Departamentu Współpracy Ekonomicznej z Zagranicą w Ministerstwie Rolnictwa w Pekinie. Ze strony polskiej wizytę zorganizowali pracownicy Departamentu Unii Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi pod kierownictwem zastępcy dyrektora – mgr Moniki Tyskiej-Sołek.**

Celem wizyty było podsumowanie dotychczasowej współpracy jednostek chińskich z naszą uczelnią oraz wytyczenie nowych kierunków wspólnego działania. Na prośbę strony chińskiej miały one skupić się w tym roku na trzech obszarach: biotechnologii, mikrobiologii oraz genetyce i hodowli roślin.

W celu nawiązania bezpośrednich kontaktów JM rektor, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak, spotkał się z gośćmi w Rolniczo-Sadowniczym Gospodarstwie Doświadczalnym Przybroda. W czasie spotkania przedstawił krótko historię, główne kierunki badawcze oraz ofertę kształcenia naszego uniwersytetu. Następnie piszący te słowa podsumował krótko naszą dotychczasową współpracę z Chinami, która obejmuje trzy obszary:

- badania naukowe – zrealizowano dotąd siedem wspólnych tematów badawczych zatwierdzonych przez międzyrządową Polsko-Chińską Komisję ds. Nauki i Technologii
- kształcenie studentów – w latach 1996–2009 ponad 70 osób z Chin na Wydziale Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu uzyskało tytuł magistra ogrodnictwa ze specjalnością: hodowla roślin i nasienictwo, dziewięciu kolejnych ukończy je w lutym przyszłego roku, a dziewięciu następnych rozpocznie takie studia w październiku 2010 roku. Część wyników badań wykonanych przez studentów opublikowano. Ponadto dwie nasze absolwentki z Chin kontynuują u nas naukę, realizując doświadczenia do swoich prac doktorskich
- doradztwo dla firm nasiennych w zakresie hodowli i nasienictwa – na terenie Chin działa obecnie pięć polskich firm hodowlano-nasiennych. W roku 2010 rozmnożenia nasienne warzyw i kwiatów prowadzono w Chinach na ponad 2500 plantacjach. Współpraca ta już przynosi polskiej gospodarce wymierne korzyści.

W czasie spotkania przedstawiciele jednostek naszej uczelni, z którymi strona chińska wyraziła szczególną chęć współpracy, przed-



Powitanie w Przybrodzie



Naważniejsi wśród gości z Chin: Yuan Hanping – przewodnicząca delegacji i dyrektor Departamentu Współpracy Ekonomicznej z Zagranicą w Ministerstwie Rolnictwa w Pekinie oraz Yu Ge – szef sekcji w tym departamencie na Europę, Amerykę i Oceanię

stawili swoje oferty wspólnych badań w zakresie biochemii i biotechnologii: dr hab. Cezary Mądrzak, profesor nadzwyczajny z Katedry Biochemii oraz prof. dr hab. Jerzy Nawracała z Katedry Genetyki i Hodowli Roślin. Ponadto już prowadzący takie prace: dr hab. Anna Kryszak, profesor nadzwyczajny z Katedry Łąkarstwa i Krajobrazu Przyrodniczego, oraz dr Tomasz Bralewski, adiunkt z Katedry Nasiennictwa Ogrodniczego, przedstawili dotychczasowe rezultaty współpracy oraz wnioski o ich rozszerzenie. W spotkaniu wzięli także udział młodzi pracownicy nauki – dr Leszek Majchrzak z Katedry Agronomii oraz mgr Małgorzata Natywa – doktorantka z Katedry Mikrobiologii Ogólnej i Środowiskowej, którzy w bezpośrednich rozmowach przedstawili swoje badania i możliwości współpracy.

Biorąc pod uwagę rezultaty dotychczasowej naszej współpracy z Chinami, należy dążyć do dalszej wymiany materiałów hodowlanych oraz szeroko rozumianych zasobów genowych. Celowi temu powinny

służyć wzajemne wizyty i wykłady w wybranych ośrodkach naukowych. Powinniśmy starać się o wspólne projekty badawcze zakończone publikacjami i wdrożeniami. Należy wciążyć u nas poszerzać ofertę kształcenia studentów chińskich. Obiecujące jest podjęcie przygotowań do rozpoczęcia rekrutacji na studia II stopnia (magisterskie) od roku akademickiego 2011/2012 studentów z Chin na Wydziały: Leśny, Nauki o Żywności i Żywieniu oraz Rolnictwa i Bioinżynierii. Podjęto już stosowne uchwały przez rady tych wydziałów. Obecnie trwa szczegółowe ustalanie programów i kompletowanie list wykładowców znających język angielski.

Następnie goście zwiedzili sad doświadczalny, kwatery z jabłoni i gruszkami oraz przechowalnię owoców; oprowadzili ich, pod nieobecność administratora, jego syn – mgr Filip Mazur oraz mgr Leszek Zawodny. Podsumowując tę część wizyty, JM rektor zachęcał delegatów do kontaktów również z innymi jednostkami naszej uczelni



Doktor hab. Cezary Mądrzak i prof. dr hab. Roman Hołubowicz zatopieni w rozmowie



Doktor hab. Jan Kryszak i dr hab. Jerzy Nawracała



oraz bardziej już ukierunkowanych naukowo i tematycznie wizyt. Z kolei dyrektor Tyska-Sotek zapewniła, że pracownicy Biura w MRiRW ze swojej strony będą popierali inicjatywy z naszej uczelni dotyczące współpracy naukowej z Chinami. Ma temu służyć m.in. przygotowywana wizyta delegacji ministerialnej w Chinach. W jej skład mają wejść przedstawiciele najbardziej aktywnych tu polskich instytucji związanych z rolnictwem.

W drugim dniu wizyty spotkanie kontynuowano w Instytucie Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich na Gołębiniu w Poznaniu. Odbyło się ono w ramach prac Polsko-Chińskiego Centrum Nauki i Technologii Rolnej. Goście z Chin przedstawili swoją tematykę badań. Na spotkaniu wystąpiła m.in. prof. Sun Xiaolei z Instytutu Warzywnictwa w Jinan w prowincji Shandong, która krótko omówiła swoją współpracę z naszą uczelnią w zakresie warzyw dyniowatych. Równolegle dwóch profesorów z Instytutu Mikrobiologii z prowincji Xingjiang, zainteresowanych biotechnologią, spotkało się ponownie z dr. hab. Mądrzakiem i prof. dr hab. Włodzimierzem Grajkiem oraz zwiedziło Stację Biotechnologiczną na naszym uniwersytecie. W tym samym czasie dwóch innych profesorów z Instytutu Hodowli Zwierząt w prowincji Jiangsu zwiedziło wraz z prof. Wojciechowskim i piszącym te słowa dwa prywatne gospodarstwa produkcyjne w Gowarzewie pod Poznaniem, wyspecjalizowane w produkcji świń. Pierwsze z nich, prowadzone na 17 ha ziemi przez Aleksandra i Radosława Józwiaków produkuje metodą tradycyjną (na słomie) około 2600 świń rocznie. Drugie, prowadzone na 56 ha ziemi przez Grzegorza Zybera wraz z rodziną, produkuje metodą bezściółkową z odprowadzeniem gnojowicy 1200 świń rocznie. Goście z Chin zwiedzili chlewnie i mieszalnie pasz oraz pytali o ceny skupu żywca, wykorzystanie obornika z produkcji oraz opłacalność produkcji trzody chlewnej w Polsce.

Spotkanie i prowadzona dyskusja naukowców pokazała, że oba kraje mają wiele podobnych problemów w rolnictwie i kształceniu rolniczym. Jednocześnie nasza uczelnia, o czym zapewniła przewodnicząca delegacji – Yuan – jest dla strony chińskiej atrakcyjnym partnerem w badaniach rolniczych i przyrodniczych. Jednakże przy ustalaniu nowych teamów badań potrzebne są już indywidualne, bezpośrednie kontakty naukowców, które pozwolą opracować programy badawcze, a także zawiązać grupy mogące pozyskiwać zewnętrzne środki finansowe do ich prowadzenia.

*prof. dr hab. Roman Holubowicz*



Profesor dr hab. Andrzej Wojciechowski oraz dr hab. Anna Kryszak tuż przed prezentacją



Zaproszeni goście z Polski oraz kierownik Rolniczo-Sadowniczego Gospodarstwa Doświadczalnego Przybroda, mgr inż. Filip Mazur (stoi)



Mimo deszczu goście (wraz z miejscowym „pręgowcem”) zwiedzili niemal cały sad i należące doń pomieszczenia gospodarskie

Fot. 7 x Ewa Strycka

# Jakość i prozdrowotne cechy żywności

XV Sesja Sekcji Młodej Kadry Naukowej Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności, Wrocław 2010

Ponad 200 osób zjechało w dniach 20–21 maja 2010 roku do Wrocławia, malowniczo położonego w dolinie rzeki Odry i czterech jej dopływów: Bystrzycy, Oławy, Ślęzy i Widawy. Okazją do tego spotkania była jubileuszowa, XV Sesja Naukowa Sekcji Młodej Kadry Naukowej Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności pod hasłem: „Jakość i prozdrowotne cechy żywności”. Organizował ją Wydział Nauk o Żywności Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu oraz Wrocławski Oddział Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności. Przewodniczącą Komitetu Organizacyjnego była dr inż. Joanna Kawa-Rygielska. Sesja to kontynuacja corocznych spotkań, których celem jest umożliwienie prezentacji dorobku naukowego doktorantów i młodych pracowników nauki oraz wymiana doświadczeń i poglądów w gronie młodej i doświadczonej kadry naukowej. Prezentowane prace naukowe dotyczyły analizy, przetwarzania żywności, udoskonalania procesów technologicznych, dodatków do żywności, kształtowania jakości nowych produktów spożywczych oraz towaroznawstwa.

Tegoroczne XV jubileuszowe spotkanie młodych pracowników nauki zbiegło się z jubileuszem trzech wspaniałych naukowców: 90-leciem urodzin prof. dr. hab. Antoniego Rutkowskiego, 80-leciem prof. dr hab. Niny Baryłko-Pikielnej oraz najmłodszego, 60- latka, prof. dr. hab. Tadeusza Sikory, zasłużonego – jak pozostali Jubilaci – w powołaniu i organizacji sesji młodej kadry. W imieniu doktorantów Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu (WNoŻiŻ) Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz społeczności akademickiej listy gratulacyjne, zawierające serdeczne życzenia oraz podziękowania, złożyli uczestniczący

w konferencji doktoranci oraz towarzysząca im prof. dr hab. Małgorzata Nogala-Kałucka – kierownik Studium Doktoranckiego WNoŻiŻ. Nadzwyczajnym przedsięwzięciem, łączącym się z jubileuszem profesorów, była retrospektywna wystawa z okazji jubileuszowej, XV sesji, wykorzystująca archiwalne materiały i zdjęcia obrazujące kolejno czternaście sesji młodej kadry. Mogliśmy się zapoznać z miejscami, w których odbywały się coroczne spotkania, jak również z ciekawostkami, które towarzyszyły każdej z nich.

Podczas konferencji odbywającej się w murach Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu wyniki badań prezentowali doktoranci z Krakowa, Olsztyna, Poznania, Warszawy, Łodzi, Lublina oraz Szczecina. Nasz uniwersytet reprezentował 13-osobowy zespół słuchaczy Studium Doktoranckiego w składzie: Magdalena Jeszka, Agata Kurzawska, Tomasz Szablewski, Michał Gośliński, Krzysztof Durkalec-Michalski, Andrzej Sidor, Agata Lasik, Andżelika Ziółkowska, Agnieszka Perek, Mariusz Pacyński, Tomasz Rychlik, Robert Borowiak oraz Kinga Stuper.

Tegoroczną sesję podzielono na pięć sesji referatowych i cztery posterowe. Dwa spośród czterech wykładów plenarnych wygłosili szanowni Jubilaci. Pierwszy, pod tytułem „Nauka o żywności na wirażu” przedstawił prof. dr hab. Andrzej Rutkowski, drugi zaś, pod tytułem „Konsument żywności w I dekadzie XXI wieku – krótka charakterystyka i implikacje” – prof. dr hab. Nina Baryłko-Pikielna. Po tak wspaniałych wystąpieniach najwyższej klasy specjalistów wyniki badań prezentowali młodzi adepci szeroko pojętej nauki o żywności. W czasie konferencji wygłoszono 20 komunikatów i przedstawiono 125 po-



Doktoranci z naszego uniwersytetu w Restauracji Letniej we wrocławskim ZOO z dostojnym Jubilatą, prof. dr. hab. Antonim Rutkowskim oraz z prof. dr hab. Małgorzatą Nogalą-Kałucką

Fot. archiwum Kingi Stuper i Małgorzaty Nogalą-Kałuckiej



sterów. Profesorskie jury oraz uczestnicy sesji tym razem wspólnie wyłonili zwycięzców spośród prelegentów oraz autorów posterów. Wyróżnienie za wystąpienia ustne uzyskali: Mirosław Teleszko z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, **Tomasz Szablewski z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu**, Katarzyna Neffe ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz Grzegorz Kielbowicz z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Nagroda za najciekawszy poster została przyznana Dariuszowi Kowalczykowi z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie oraz **Krzysztofowi Durkalec-Michalskiemu z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu**. Zwycięzców nagrodzono dyplomami, albumami o Wrocławiu. Nagrodą specjalną, o szczególnej i niepowtarzalnej wartości dla wszystkich wyróżnionych osób, była najnowsza książka Jubilatki, prof. dr hab. Niny Baryłko-Pikielnej zatytułowana: *Sensoryczne badania żywności – podstawy – metody – zastosowania* z Jej autografem.

Pierwszy dzień konferencji zakończył się ciekawą, integracyjną wycieczką po Wrocławskim ZOO oraz uroczystą kolacją w Restauracji

Letniej w samym centrum ogrodu zoologicznego. Podczas uroczystego wieczoru młodzi naukowcy mogli nawiązać nowe znajomości i podzielić się swoimi doświadczeniami. Spotkanie przebiegło w miłej i sympatycznej atmosferze, zwłaszcza że również w tej nieoficjalnej części sesji nie zapomniano o Jubilatach. Urodziny całej trójki uczczono wspaniałym tortem z fajerwerkami i głośnym „Sto lat”!

W imieniu wszystkich uczestników jubileuszowej, XV Sesji Sekcji Młodej Kadry Naukowej Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności składamy serdeczne podziękowania dla całego Komitetu na ręce przewodniczącej, dr Joanny Kawy-Rygielskiej, za perfekcyjną organizację zarówno pod względem naukowym, jak i towarzyskim. Kolejne spotkanie młodej kadry naukowej, do którego już się przygotowujemy, odbędzie się w roku 2011 na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie.

Serdecznie zapraszamy!

mgr Kinga Stuper

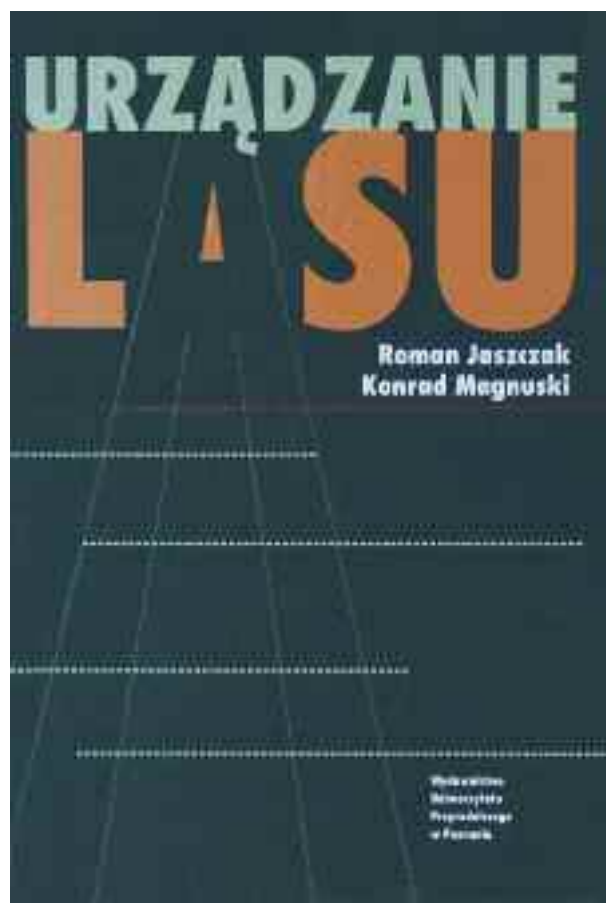
prof. dr hab. Małgorzata Nogala-Kałucka

## WIEŚCI Z DZIAŁU WYDAWNICTW

# Znów wracamy z nagrodami

## XIV Poznańskie Dni Książki Naukowej

Czternasta edycja Poznańskich Dni Książki naukowej odbyła się jak zwykle jesienią, tym razem w dniach od 6 do 8 października 2010 roku w Collegium Maius Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przy ulicy Fredry 10. Patronat honorowy imprezy objęli: Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz JM rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, prof. dr hab. Bronisław Marciniak. W skład Komitetu Organizacyjnego weszli: przewodniczący – prof. dr hab. Przemysław Hauser (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza); wiceprzewodnicząca – Iwona Wegner-Maruszewska (Wydawnictwo Naukowe UAM); sekretarz – Olcha Sikorska (Polskie Towarzystwo Wydawców Książek) oraz członkowie: Artur Jazdon (Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu) i Anna Zielińska-Krybus (Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych).



Miło jest poinformować, że na tegorocznych Dniach Książki Naukowej dwie publikacje naszego wydawnictwa uzyskały wyróżnienia: za najlepszą książkę akademicką dyplom otrzymała publikacja *Działalność projektowa architekta krajoobrazu Petera Josepha Lennego na ziemiach polskich w XIX wieku* autorstwa Bożeny Łukasik, z kolei w konkursie im. Księdza Edwarda Pudełko na najlepszy podręcznik akademicki wyróżnienie otrzymaliśmy za książkę *Urządzenie lasu* Romana Jaszczaka i Konrada Magnuskiego. (es)



# Sukces uczelni

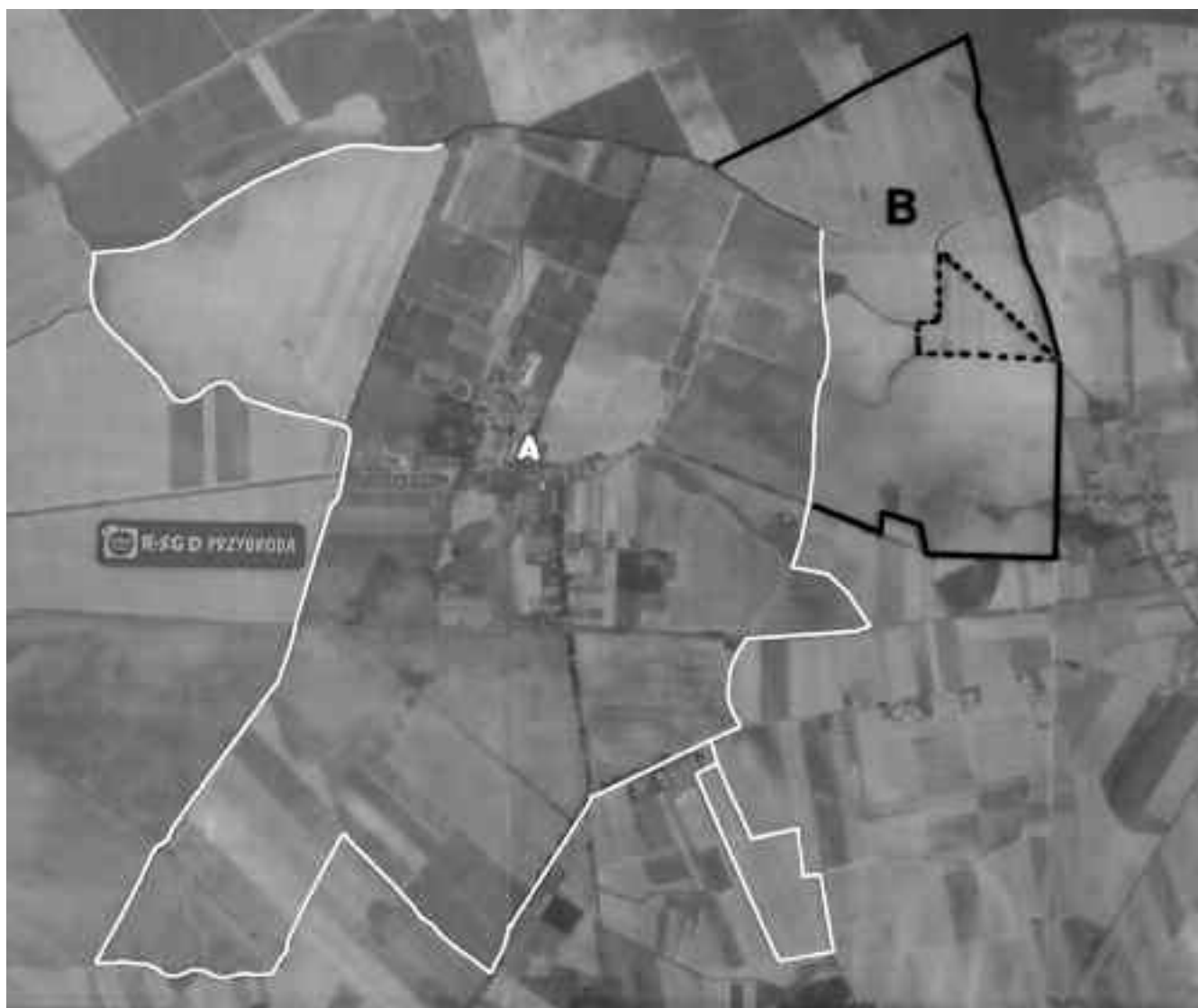
Z inicjatywy administratora Rolniczo-Sadowniczego Gospodarstwa Doświadczalnego Przybroda, dr. inż. Jerzego Mazura, już wiosną 2007 roku władze rektorskie naszej uczelni podjęły działania zmierzające do nieodpłatnego przejęcia z zasobów Agencji Nieruchomości Rolnych na rzecz Akademii Rolniczej w Poznaniu: gruntów ornych o powierzchni ca 111 ha, pochodzących ze zwrotu zakończonej w 2007 roku dzierżawy nieruchomości zlokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie z gruntami R-SGD Przybroda.

W wyniku intensywnych zabiegów i działań JM rektora, prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka, a także aktywnie go wspierającego prof. dr. hab. Czesława Janickiego, starania o pozyskanie dodatkowych nieruchomości dla uczelni zakończyły się pełnym sukcesem. Osiągnięcie to było możliwe również dzięki współdziałaniu wielu osób, m.in. prof. dr. hab. Zbigniewa Sobka, dyrektora ds. Zakładów Doświadczalnych, mgr. inż. Henryka Brylla, a także administratora R-SGD Przybroda, dr. inż. Jerzego Mazura. Należy również podkreślić, że działania JM rektora w zakresie pozyskania tych gruntów dla Rolniczo-Sadowniczego

Gospodarstwa Doświadczalnego Przybroda znalazły poparcie wójta gminy Rokietnica, Bartosza Derecha oraz zyskały przychylność dyrektora Agencji Nieruchomości Rolnych, oddziału w Poznaniu, dr. Krzysztofa Urbaniaka.

Nieodpłatne przekazanie kompleksu nieruchomości położonych w obrębie Cerekwicy (gmina Rokietnica) o łącznej powierzchni ca 111 ha na rzecz Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu nastąpiło w dwóch etapach na podstawie umowy notarialnej. Przekazanie pierwszej części własności o pow. 61,74 ha odbyło się już 10 czerwca 2009 roku, a przekazanie pozostałej części nieruchomości wchodzących w skład zasobów Agencji Nieruchomości Rolnych o powierzchni 49,87 ha nastąpiło w dniu 23 lipca 2010 roku. Dodatkowe grunty orne pozwolą na zwiększenie bazy doświadczalno-dydaktycznej w Rolniczo-Sadowniczym Gospodarstwie Doświadczalnym Przybroda.

*mgr inż. Filip Mazur*



Mapkę wykonał autor artykułu na podstawie zdjęć lotniczych gminy Rokietnica

Grunty Rolniczo-Sadowniczego Gospodarstwa Doświadczalnego Przybroda – stan na dziś; kolor biały „A” przedstawia dotychczasowe grunty należące do R-SGD Przybroda, kolor czarny „B” przedstawia grunty przejęte od Agencji – obszar oznaczony linią czarną przerywaną nie jest własnością uczelni  
A + B = Aktualny obszar Rolniczo-Sadowniczego Gospodarstwa Doświadczalnego Przybroda

# Święty Hieronim, doktor Kościoła

Patron studentów i naukowców, opiekun towarzystw naukowych



Albrecht Dürer – Św. Hieronim z czaszką (źródło nieznane)

Sophronius Eusebius Hieronymus urodził się około 342 roku w Stridonie (obecnie Strigova w Chorwacji), w chrześcijańskiej rodzinie zasobnych mieszczan zaliczanych do rodzimej arystokracji. Pełen temperamentu, studiował w Mediolanie i Rzymie, gdzie nie był zainteresowany Biblią, lecz zafascynowany filozoficznymi rozprawami Cycerona i Platona. Według legendy w czasie snu anioł zabrał mu z rąk te rozprawy i zaprowadził przed oblicze niebiańskiego sędziego. Sen ten wpłynął na jego nawrócenie, a między 358 i 364 rokiem sakramentu chrztu udzielił mu papież Liberiusz. Po podjęciu dalszych studiów w Trewirze zainteresował się życiem zakonnym, gdyż rażał go upadek moralny szerzący się wówczas w cesarstwie. Po przybyciu do Akwilei wstąpił w 373 roku do ascetycznego związku „Chór świętych”.



Albrecht Altdorfer – Pokutujący św. Hieronim; Galeria Malarstwa w Berlinie

Pielgrzymka do Ziemi Świętej zakończyła się pięcioletnim pobylem na pustyni Chalkis koło Aleppo (dzisiejsza Syria). Legenda głosi, że wówczas zakonników sponżył kulejący lew, któremu Hieronim leczył ranę po wyciągnięciu kolca z łapy. Wyleczony lew pozostał wiernym przyjacielem, który codziennie w drodze na pastwisko towarzyszył osłowi niosącemu mnichom drewno. Pewnego razu lew przysnął, a przechodzący członkowie karawany ukradli osła. Lew został oskarżony o pożarcie osła i dlatego musiał za karę sam przynosić drewno. Pewnego dnia na czele powracającej karawany zauważono skradzionego osła. Przy ryku i grzmocie ogoniastych węży lew przyprowadził osła do Hieronima. Ten przyjaźnie potraktował członków karawany, którzy bardzo hojnie odwziedczyli się mnichom.

W wyniku wewnętrznych nieporozumień w zakonie Hieronim opuścił zgromadzenie i w 375 roku przybył do Antiochii, gdzie zatrzymał się ze względu na chorobę. Tutaj nauczył się greki i hebrajskiego i został uczniem Apolinarego z Laodycei. Około 379 roku otrzymał święcenia kapłańskie, choć zastrzegł sobie, że nie będzie przydzielony do żadnego kościoła i nadal – jak dotąd – będzie mógł prowadzić żywot mnicha. Dlatego uważał się za niegodnego sługę Boga, przez całe swe życie kapłańskie bowiem nie odprawiał mszy świętej.

Wraz z greckim nauczycielem Kościoła, Grzegorzem z Nazjans, przez kolejne trzy lata pozostał w Konstantynopolu. Tutaj poznał dzieła Origenesa, które w późniejszym czasie także krytykował.

W 382 roku Hieronim powrócił do Rzymu i objął stanowisko sekretarza i doradcy papieża Damazego I. Mieszkał na Awentynie, gdzie skupił wokół siebie elitę intelektualną i religijną Rzymu (XV-wieczna legenda głosi, że wówczas otrzymał godność kardynalską). Był niezwykle czytany i staranny w zbieraniu materiałów do pracy badawczej, co przyniosło mu uznanie i szacunek.

Damazus I nakłonił Hieronima, znającego siedem języków, do przetłumaczenia źródłowych tekstów hebrajskich i greckich Biblii na łacinę. Tłumaczenie to zwane jest Wulgatą. W Rzymie Hieronim był także ceniony jako dobry duszpasterz, m.in. przez arystokratki, które zdecydowały się na życie ascetyczne. Wśród nich były między innymi Marcella, jak i szlachetnego rodu rzymska wdowa Paula i jej córka Eustochia, które towarzyszyły Hieronimowi w drodze do Ziemi Świętej (wszystkie wymienione niewiasty zostały po wielu wiekach kanonizowane).

Po śmierci swego mecenasa, papieża Damazego I, zwolennicy Hieronima chcieli go wybrać na tron papieski, natomiast przeciwnikom nie przypadła do gustu wyraźna krytyka kleru oraz znaczący wpływ na kobiety. Poróżniony z klerem, zawiedziony i rozczarowany w 385 roku opuścił Rzym i wraz z grupą kobiet przez Cypr, Antiochię i Aleksandrię dotarł do Betlejem, gdzie wspólnie z Paulą, korzystając z jej zasobów finansowych, utworzył cztery klasztory: trzy kobiece i jeden męski, w tym ostatnim objął kierownictwo.

Podczas kolejnych około 35 lat spędzonych w samotności Hieronim był bardzo aktywny jako pisarz i dlatego stał się znaczącym teologiem wszech czasów, często porównywanym w wykształceniu ze św. Augustynem (po dziś dzień zachowało się 19 listów pisanych do tego świętego przez Hieronima). Zebrał komentarze biblijne, które ze



Św. Hieronim – płaskorzeźba w katedrze św. Błażeja w Frankfurcie n. M.

Fot. Jerzy Wiśniewski





Fot. Jerzy Wiśniewski

Św. Hieronim – rzeźba ołtarzowa w katedrze w Palma de Majorca

względu na naukowe, historyczno-archeologiczne wiadomości są bardzo cenione, a także ukończył tłumaczenie Wulgaty. W pierwszej katolickiej historii literatury – *De viris illustribus* – na temat „mężów znakomitych” historii Kościoła wychwalał szacunek wobec świętych i ich relikwii. W tej tradycji zachowany został szeroko rozpowszechniony kalendarz świętych, przypisywany św. Hieronimowi, jednak nie jest to jego opracowanie, lecz pochodzi z V wieku z północnej Italii.

Analiza życia Pawła z Teb – „pierwszego mnicha” przed Antonim, Hilarym i Malachusem – skłoniła Hieronima do wprowadzenia podziału mnichów na anachoretów (pradawnych ascetów, którzy wykluczali się z życia doczesnego, by żyć w ascezie oraz modlitwie) i eremitów (żyjących we wspólnocie zakonnej, zachowując jej określone reguły).

W wyniku różnic teologicznych i zażartych sporów Hieronim ukrywał się przez kolejne dwa lata. Po powrocie do Betlejem zmarł 30 września 419 lub 420 roku. Wkrótce po jego śmierci pojawiły się życiorysy mówiące o jego świętości i cudach. Oddawano mu cześć w grocie w Betlejem, która jest ośrodkiem jego kultu do dnia dzisiejszego.

W VIII wieku Hieronim został ogłoszony jednym z czterech doktorów Kościoła, a w całym średniowieczu był uznany, wielkim autorytetem naukowym, zwłaszcza w sprawach biblijnych oraz życia ascetycznego i klasztorowego.

W XIII wieku szczątki doczesne Hieronima sprowadzono do bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie, która po dziś dzień jest jego główną świątynią.

Życie Hieronima było źródłem inspiracji dla wielu znakomitych malarzy, którzy niekiedy kilkakrotnie – na długo przed jego kanonizacją – wracali do tej tematyki. Wśród nich byli m. in.: Giotto (*Św. Hieronim*), Niccoló Antonio Colantonio (*Św. Hieronim wyciąga cierń z łapy lwa*), Giovanni Bellini (*Św. Hieronim na pustyni; Czytający św. Hieronim*), Hans Memling (*Św. Hieronim*), Sandro Botticelli (*Ostatnia Komunia św. Hieronima; Lamentacje świętych Hieronima, Pawła i Piotra nad śmiercią Chrystusa*), Hieronymus Bosch (*Pokutujący św. Hieronim*), Leonardo da



Fot. G. Zyglis

Relikwiarz św. Hieronima w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie



Vinci (*Św. Hieronim*), Albrecht Dürer (*Św. Hieronim z czaszką; Jaskinia św. Hieronima*), Lucas Cranach St. (*Hieronim jako pokutnik*), Albrecht Altdorfer (*Pokutujący św. Hieronim*), Rafael (*Matka Boska z dziećmi i św. Hieronim*), Michelangelo Caravaggio (*Św. Hieronim w jaskini; Św. Hieronim zaprasza lwa do swej świątyni*), Peter Paul Rubens (*Św. Hieronim; Św. Hieronim w swojej jaskini*), Anthony van Dyck (*Św. Hieronim*).

Podczas Soboru Trydenckiego w 1546 roku Wulgata (z łac. – ‘pospolity’, ‘rozpowszechniony’) została w Kościele katolickim uznana za źródło przekładów narodowych. Z niej ksiądz Jakub Wujek dokonał przekładu Biblii na język polski. W 1979 roku ponownie opracowano tekst źródłowy, który nazwano Nową Wulgatą.

Hieronim został beatyfikowany w 1747 roku przez Benedykta XIV, a kanonizowany w 1767 roku przez Klemensa XIII. Relikwie tego świętego znajdują się także w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, w pięknym XVII-wiecznym relikwiarzu w kształcie sędziwego dębu, wykonanym z pozłoczonego mosiądzu.

Hieronimos w języku starogreckim oznacza ‘święte imię’. W języku łacińskim i niemieckim imię to brzmi: Hieronymus; angielskim: Jerome; włoskim: Girolamo lub Gironimo; francuskim: Jérôme.

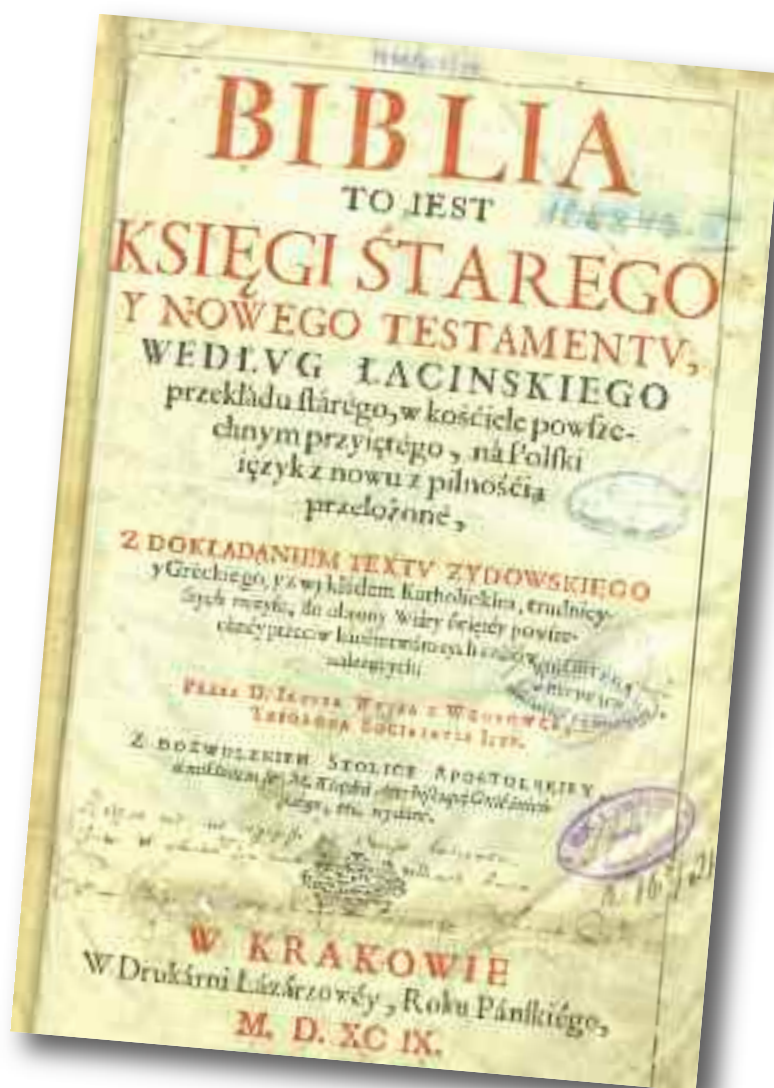
W ikonografii św. Hieronim przedstawiany jest w stroju kardynała (choć za jego życia nie było takiej godności kościelnej), jako pustelnik, pokutujący eremita, wycieńczony postami starzec z przepaską biodrową. Atrybutami tego świętego są: czaszka ludzka, krzyż, pióro pisarskie i księgi, rylec do pisania i tabliczka, klepsydra, kamienie, lew, wielbłąd, gołąb, trąba powietrzna (przypominająca Sąd Ostateczny).

Św. Hieronim jest także:

- patronem uczniów i nauczycieli, erudyków, teologów, biblistów, encyklopedystów, archeologów, archiwistów, tłumaczy, bibliotekarzy, ascetów
- opiekunem wydziałów teologicznych, towarzystw biblijnych, bibliotek, Dalmacji i Lionu
- współuzdrowicielem w chorobach oczu.

Katolicy, ewangelicy, anglikanie dzień patrona obchodzą w dniu rocznicy śmierci św. Hieronima czyli 30 września, prawosławni zaś 15 (28) czerwca.

prof. dr hab. Jerzy Wiśniewski



# Nocek orzęsiony w Polsce

Naukowcy Wydziału Leśnego znaleźli największą kolonię rozrodczą nocka orzęsionego w Polsce

W ramach współpracy podczas realizacji projektu unijnego „Ochrona podkowca małego w Polsce” pracownicy Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu znaleźli największą kolonię rozrodczą nietoperzy – nocków orzęsionych. Kolonia ta zamieszkuje strych kościoła w Sławkowie i liczy około 500 osobników. Jest ona największą z dotychczas wykrytych kolonii rozrodczych tych nietoperzy w Polsce.

Znalezienie tak dużej kolonii nocków orzęsionych można uznać za rewelację. Gatunek ten jest jednym z najrzadszych krajowych gatunków nietoperzy. W polskiej czerwonej księdze zwierząt zaliczono go do silnie zagrożonych (kategoria EN). Jeszcze 15–20 lat temu sądzono, że nocek orzęsiony w Polsce nieomal wymarł.

Obecność tych nietoperzy na strychu kościoła w Sławkowie czyni go jednym z najcenniejszych przyrodniczo obiektów sakralnych w skali kraju.

*mgr Jolanta Węgiel*



Doktor Andrzej Węgiel w sławkowskim kościele



Kolonia nocków orzęsionych

Fot. 2 x Jolanta Węgiel



## Nordic walking

Posiadacze kijków – łączmy się!



Fot. Dariusz Gorczyński

Autorka artykułu (stoi w środku) wraz z sympatyczkami *nordic walking*

**N**ordic walking, czyli skandynawski spacer, to największy przebieg rekreacji i rehabilitacji dla ludzi w każdym wieku: dla młodzieży, osób w średnim i dostojnym wieku. Według Jonathana Swifta „Każdy chciałby żyć długo, ale nikt nie chce się zestarzeć”. Czy chcemy tego, czy nie, czy nam się to podoba, czy nie, od pierwszych chwil naszego życia starzejemy się. Szwedzkie przysłowie o cynicznym zabarwieniu mówi o starości jako śmiertelnej chorobie. Poczieszeniem jest fakt, że w żywym organizmie zachodzą jednocześnie procesy samoleczące, odnawialne. W tym procesie odnowy komórek, tkanek powinniśmy naszemu organizmowi pomagać, a nie przeszkadzać.

Pomóc można przez:

- higieniczny tryb życia
- prawidłowe odżywianie
- ruch na świeżym powietrzu.

*Nordic walking* to forma ruchu, która przynosi korzyść ciału, umysłowi i duszy. Nie wymaga nadmiernego wysiłku, a więc wszelkiego rodzaju nadwyżęenie odpada. Jest możliwy zawsze i wszędzie, o każ-

dej porze dnia i roku. Dziś społeczeństwo niemal na całym świecie boryka się z takimi problemami zdrowotnymi, jak: brak ruchu, nadwaga, artroza, osteoporoza, nadciśnienie tętnicze, cukrzyca, depresja. Te problemy zdrowotne przybrały miano chorób cywilizacyjnych, które są następstwem:

- złego stylu życia (pośpiech i stres)
- złego odżywiania (zbyt obfite posiłki, fastfoody, gotowe produkty)
- używki (papierosy, alkohol, słodczyce)
- nadużywania leków (środki przeciwbólowe, uspokajające, nasenne)
- minimum aktywności fizycznej.

Wypowiedzmy więc wojnę papierosom, alkoholowi, lenistwu, wszelkim złudnym lekcom i ruszmy w teren w otoczeniu pogodnych i życzliwych ludzi, w poszukiwaniu radości życia.

Jeśli będziecie Państwo zainteresowani uprawianiem *nordic walking*, będzie możliwość uruchomienia stałych zajęć na naszej uczelni.  
mgr Maria Czubyry-Grzeško



# Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Kolarstwie Górskim

Runda jesienna i wiosenna (edycja Akademickiego Pucharu Polski)

W październiku 2009 roku, gdy sezon kolarski dobiegał końca, swój początek miały akademickie zmagania kolarzy. Kolarską imprezę zorganizowała Politechnika Poznańska i jak zawsze całość miała profesjonalny przebieg. Zawody odbyły się w formule *cross country*, a klasyfikacja została przeprowadzona w następujących kategoriach: *open*, indywidualnej wśród studentów – osobna dla kobiet i mężczyzn, a także drużynowej – międzyuczelnianej – również dla kobiet i mężczyzn.

Otwarty charakter zawodów pozwala wystartować wszystkim kolarzom, którzy zapragną ścigać się na poznańskiej Cytadeli, a dzięki temu jest bardzo atrakcyjnie. Tak też wystartowaliśmy... Politechnika Poznańska jak zawsze dopisała organizacyjnie, trasa była dobrze oznakowana, ciekawa i wymagająca. Pierwsze zmierzyły się kobiety, a wśród nich zauważalne było prawie od początku duże zróżnicowanie, szczególnie jeśli chodzi o umiejętności. Trasa na Cytadeli jest niełatwa, a dla początkujących nawet bardzo trudna, dlatego widać było, że niektóre dziewczyny dużo biegały z rowerami zarówno na zjazdach, jak i podjazdach. W efekcie dało to znaczne różnice czasowe i mocne rozciągnięcie stawki. Królowała Weronika Rybarczyk, studentka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, aktualna mistrzyni Polski juniorek, na szczęście więc można było się trochę usprawiedliwić. Ostatecznie wyścig ukończyło 15 zawodniczek.

## WYNIKI INDYWIDUALNE KOBIECI

- 1 m. – Weronika Rybarczyk, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
- 2 m. – **Karolina Dopierała, Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań** (Studium Wychowania Fizycznego i Sportu)
- 6 m. – **Natalia Zubrzycka, Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 9 m. – **Agnieszka Lewandowska, Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**

## WYNIKI DRUŻYNOWE KOBIECI

### 2 m. – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań – 17 punktów

Następnie wystartowało 57 zawodników. W wyścigu męskim, który był dłuższy, też widać było duże różnice, a niektórzy zawodnicy zostali zdublowani. Wygrał Radosław Lonka, który startował w kategorii *open*. Akademicka klasyfikacja wyglądała zaś następująco:

- 4 m. – **Wojciech Baranowski, Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 11 m. – **Mateusz Nowicki, Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 17 m. – **Piotr Grześ, Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 20 m. – **Mateusz Dudek, Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 21 m. – **Szymon Ludwiczak, Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 23 m. – **Tomasz Wołyński, Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 42 m. – **Adam Moskał, Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**

## WYNIKI DRUŻYNOWE MĘŻCZYZN

### 3 m. – Uniwersytet Przyrodniczy – 23 punkty

Po pierwszym rzucie udało się nam zająć dwa miejsca na podium: kobiety drugie miejsce, a mężczyźni trzecie. Jednak bardzo ważny jest drugi rzut zawodów, po nim bowiem wiadomo, jak ukształtowały się wyniki ostateczne.

Zawody wiosenne jak zawsze odbyły się na Cytadeli, jednak dodatkowym urozmaicheniem stał się fakt, że jednocześnie były edycją Akademickiego Pucharu Polski w *cross country*. Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w kolarstwie górskim zawsze miały otwarty charakter, dzięki temu startowało wielu dobrych kolarzy, ale jako edycja pucharowa przyciągnęły jeszcze większą ilość zawodniczek i zawodników z całej Polski. Trasa stała się trudniejsza, ponieważ ilość rund, którą zazwyczaj prze-

jeżdżamy, została znacznie zwiększona, kobiety zamiast trzech miały do przejechania osiem rund, co wymagało dużych umiejętności i wytrzymałości fizycznej, panowie z kolei musieli pokonać 11 rund.

Jeżeli chodzi o występy żeńskiej części naszej uczelni, to trzeba nadmienić, że startowałyśmy z dużym wzmocnieniem, bo liderka pierwszego rzutu, Weronika Rybarczyk, zmieniła uczelnię i od drugiego semestru była już reprezentantką Uniwersytetu Przyrodniczego. Zawodniczka ta ponownie zaliczyła bardzo udany występ, na ośmiu rundach zdublowała wszystkie zawodniczki, wygrywając z dużą przewagą. Dla Uniwersytetu Przyrodniczego był to bardzo udany wyścig, gdyż wystartowały wszystkie nasze zawodniczki i w kategorii kobiet byłyśmy tego dnia najliczniejszą reprezentacją.

Drużyna żeńska Uniwersytetu Przyrodniczego:

- Weronika Rybarczyk
- Karolina Dopierała
- Natalia Zubrzycka
- Agnieszka Torba
- Weronika Tylkowska
- Ada Woźniak
- Agnieszka Lewandowska.

Tego dnia wygrałyśmy klasyfikację drużynową drugiego rzutu Akademickich Mistrzostw Wielkopolski oraz Akademickiego Pucharu Polski w edycji Poznań. Ponadto nasze dziewczyny zajęły czołowe lokaty w obu klasyfikacjach i – co istotne – wszystkie dojechały na metę, pomimo trudnej i wymagającej trasy.

Później odbył się wyścig mężczyzn, na którym również dopisała frekwencja i na trasie można było zobaczyć wielu znanych zawodników. Oczywiście stawka bardzo mocno się rozciągnęła i już po pierwszym okrążeniu widać było znaczną przewagę czołówki. Problemów ze zwycięstwem nie miał aktualny Mistrz Polski orlików Marek Konwa, który nie miał sobie równych na poznańskiej trasie.

Dzięki temu, że wyścig był jednocześnie wyścigiem *open*, skierowanym do wszystkich zawodników i stał się edycją Akademickiego Pucharu Polski oraz drugim decydującym rzutem Akademickich Mistrzostw Wielkopolski, zakończenie trwało bardzo długo. Udekorowanie wszystkich zawodników w poszczególnych klasyfikacjach nie miało końca, tak jak przyznawanie nagród najlepszym i na koniec oczekiwana tombola z losowaniem nagród dla wszystkich uczestników.

Reprezentacja Uniwersytetu Przyrodniczego miała tego dnia szczególnie wiele radości i zadowolenia zarówno z przebiegu wyścigów, z wyników, jak również końcowej klasyfikacji.

## WYNIKI DRUGIEGO RZUTU AKADEMICKICH MISTRZOSTW WIELKOPOLSKI

### ● WYNIKI INDYWIDUALNE KOBIECI

- 1 m. – **Weronika Rybarczyk – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 2 m. – **Karolina Dopierała – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 5 m. – **Natalia Zubrzycka – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 9 m. – **Agnieszka Torba – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 10 m. – **Agnieszka Lewandowska – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 12 m. – **Weronika Tylkowska – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 16 m. – **Ada Woźniak – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**

### ● WYNIKI INDYWIDUALNE MĘŻCZYZN

- 8 m. – **Wojciech Baranowski – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 11 m. – **Mateusz Nowicki – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 13 m. – **Piotr Grześ – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 15 m. – **Szymon Ludwiczak – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- 16 m. – **Tomasz Wołyński – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**

# Centrum Kultury Fizycznej

21 m. – Mateusz Dudek – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań  
24 m. – Mateusz Wielgo – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań  
31 m. – Artur Szudrowicz – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań

## WYNIKI AKADEMICKICH MISTRZOSTW WIELKOPOLSKI PO DWÓCH RZUTACH

- WYNIKI KOBIET  
**1 MIEJSCE – UNIwersYTET PRZYRODNICZY, POZNAŃ**
- WYNIKI MĘŻCZYZN  
**2 MIEJSCE – UNIwersYTET PRZYRODNICZY, POZNAŃ**

## WYNIKI INDYWIDUALNYCH KLASYFIKACJI AKADEMICKIEGO PUCHARU POLSKI

- AZS ELITA MĘŻCZYZN  
**16 m. – Szymon Ludwiczak – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- AZS ELITA KOBIET  
**2 m. – Karolina Dopierała – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**6 m. – Agnieszka Lewandowska – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**

8 m. – Weronika Tylkowska – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań  
11 m. – Ada Woźniak – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań

- AZS U-23 MĘŻCZYZN  
**10 m. – Wojciech Baranowski – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**14 m. – Mateusz Nowicki – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**16 m. – Piotr Grześ – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**18 m. – Tomasz Wołyński – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**25 m. – Mateusz Dudek – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**28 m. Mateusz Wielgo – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**34 m. – Artur Szudrowicz – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- AZS U-23 KOBIET  
**1 m. – Weronika Rybarczyk – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**4 m. – Natalia Zubrzycka – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**7 m. – Agnieszka Torba – AZS Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**

## WYNIKI DRUŻYNOWE AKADEMICKIEGO PUCHARU POLSKI

- WYNIKI KOBIET  
**1 m. – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- WYNIKI MĘŻCZYZN  
**6 m. – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**

## Akademickie Mistrzostwa Polski w Kolarstwie Górskim Kobiet i Mężczyzn, Chełm 2010

**M**ajowe zawody na Cytađeli były ostatnim sprawdzianem przed najważniejszą dla kolarzy akademicką imprezą roku. Czekała nas długa podróż, Akademickie Mistrzostwa Polski (AMP) w tym roku zorganizowano bowiem w Chełmie. Kolarze Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Politechniki Poznańskiej, Uniwersytetu Przyrodniczego razem wyruszyli w jedenastogodzinną podróż autokarem, by zmierzyć się z zawodnikami – studentami z całej Polski.

Według mnie trasa nie była trudna, nawet zbyt łatwa jak na AMP i nie podobała się mi, ale organizacja dopisała, a to ważne. W zawodach wystartowało wiele osób, reprezentując różne uczelnie z całej Polski, nie zabrakło na trasie najlepszych polskich kolarzy. Zawody odbywały się w dwóch etapach: pierwszy to czasówka na odległość jednego okrążenia, osobno dla kobiet i mężczyzn, a drugi to wyścig ze startu wspólnego, również osobno dla kobiet i mężczyzn.

Weronika Rybarczyk – studentka I roku biotechnologii – zdobyła indywidualnie dwa brązowe medale, trzeci brązowy z drużyną (Weronika Rybarczyk, I rok biotechnologii, Natalia Zubrzycka, I rok biotechnologii, Karolina Dopierała, SWFiS). Te wyniki są ogromnym sukcesem dla sekcji kolarstwa górskiego Uniwersytetu Przyrodniczego.

## WYNIKI AKADEMICKICH MISTRZOSTW POLSKI W KOLARSTWIE GÓRSKIM CHEŁM 2010

### PIERWSZY DZIEŃ MISTRZOSTW

- WYŚCIG KOBIET NA CZAS  
**3 m. – Weronika Rybarczyk – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**30 m. – Natalia Zubrzycka – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**31 m. – Karolina Dopierała – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**
- WYŚCIG MĘŻCZYZN NA CZAS  
**42 m. – Wojciech Baranowski – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**84 m. – Mateusz Nowicki – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**

**99 m. – Piotr Grześ – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**104 m. – Szymon Ludwiczak – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**138 m. – Tomasz Wołyński – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**162 m. – Mateusz Wielgo – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**

### DRUGI DZIEŃ MISTRZOSTW

- WYŚCIG KOBIET ZE STARTU WSPÓLNEGO  
**3 m. – Weronika Rybarczyk – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**24 m. – Karolina Dopierała**  
**31 m. – Natalia Zubrzycka**
- WYŚCIG MĘŻCZYZN ZE STRATU WSPÓLNEGO  
**22 m. – Wojciech Baranowski – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**56 m. – Mateusz Nowicki – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**101 m. – Szymon Ludwiczak – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**113 m. – Tomasz Wołyński – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**130 m. – Piotr Grześ – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**  
**145 m. – Mateusz Wielgo – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**

## GENERALNA KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA KOBIET (sklasyfikowano 18 uczelni)

**3 m. – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań – 58 pkt**

## GENERALNA KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA MĘŻCZYZN (sklasyfikowano 35 uczelni)

**15 m. – Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań**

*mgr Karolina Dopierała*

Zdjęcia z mistrzostw publikujemy na czwartej stronie okładki. (es)





# XV Międzynarodowa Konferencja Szparagowa

Jubileuszowa, XV Międzynarodowa Konferencja Szparagowa, organizowana corocznie w Nowym Tomysłu przez Katedrę Warzywnictwa Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz Związek Producentów Szparaga, odbyła się 21 czerwca 2008 roku. Wzięli w niej udział uczestnicy z Polski, Niemiec, Włoch, Grecji oraz Chin. Przedstawione referaty dotyczyły aktualnych i ważnych problemów produkcyjnych i organizacyjnych.

Doktor Anastasios Siomos z uniwersytetu w Salonikach na podstawie wyników własnych badań omówił zagadnienie posprzętowego traktowania szparaga bielonego i zielonego, zapewniającego utrzymanie wysokiej jakości wypustek. Sposoby i najnowocześniejszy sprzęt wykorzystywany podczas przygotowania szparagów do sprzedaży przedstawił inż. Thomas Hermeler z Niemiec. Kolejny prelegent z tego kraju, inż. Ralf Grosse Dankbar, zapoznał słuchaczy z bardzo aktualnym tematem produkcji ekologicznej szparaga, uwzględniając jej porównanie z metodą tradycyjną. Dla coraz bardziej rozwijającej się produkcji zielonego szparaga w naszym kraju duże znaczenie miał wykład dr Agostino Falavigna z Instytutu Warzywnictwa we Włoszech na temat uprawy zielonego szparaga i przydatnych do niej odmian.

O sposobach rozwiązywania występującego również w naszym kraju problemu niedoboru pracowników sezonowych do zbioru wypustek mówiła w swoim referacie mgr inż. Elwira Reus, dyrektor jednej z największych w kraju szparagarni „Fatamorgana”, znajdującej się koło Nowej Soli. Konferencję zakończył wykład na temat „Aktualnych zagadnień produkcji szparaga w Polsce i Europie” przygotowany przez prof. dr. hab. Mikołaja Knaflewskiego i mgr Annę Zaworską. Po tym referacie wywiązała się żywa dyskusja. Szparagowym obradom towarzyszyła bogata oferta promocyjna dotycząca maszyn i urządzeń do produkcji szparaga oraz książek i prasy fachowej.

Jubileuszową konferencję uświetnił nagrodzony gorącymi oklaskami występ Zespołu Pieśni i Tańca „Łany” z naszego uniwersytetu. Prelegenci zagraniczni zwiedzili Wydział Ogrodnictwa i jego stacje doświadczalne oraz wzięli udział w tradycyjnym pikniku wydziałowym w Marcelinie. Rozmowy dr. Anastasiosa Siomosa z prof. Mikołajem Knaflewskim i dziekanem, prof. dr. hab. Zbigniewem Weberem, zaowocowały podpisaniem umowy o współpracy z uniwersytetem w Salonikach w ramach programu Erasmus.

*mgr Anna Zaworska*



Prelegenci i organizatorzy XV Międzynarodowej Konferencji Szparagowej

# Więści 2008



Dziekan Wydziału Ogrodniczego, prof. dr hab. Zbigniew Weber i dr Anastasios Siomos z żoną

Fot. Mikołaj Knaflowski



Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Łany”

Fot. Anna Zaworska



# Moje wspomnienie o profesorze Andrzeju Potkańskim

Osiemnastego maja 2010 roku odszedł od nas profesor Andrzej Potkański, osoba, dzięki której zostałam na uczelni. To Jego wielka pasja badawcza i osobowość spowodowała, że zainteresowałam się nauką.

## Andrzej Potkański



Profesor był niezwykle człowiekiem, pełnym na pozór sprzecznych cech, które jednak w Jego przypadku tworzyły spójną całość. Rozmawiał z nami codziennie i dużo, a jednak pozostawiał zawsze dystans, który pomimo długoletniej znajomości nie pozwalał na zachwianie relacji Mistrz–uczeń. Był niezwykle stanowczy i twardy, w zasadzie nie znosił sprzeciwu, a jednak nigdy nie podnosił głosu. Przekonywał nas do swych racji i planów bądź po prostu je realizował. Zawsze powtarzał, że urodził się 20 lat za wcześnie. Zdawał sobie sprawę, że sytuacja polityczna Polski nie sprzyjała rozwojowi jego kariery naukowej w taki sposób, o jakim marzył. Marzenia o prawdziwym naukowcu na światową skalę próbował realizować również, kształcąc swoich uczniów. Był gorącym zwolennikiem nauki języków i wyjazdów na naukowe staże zagraniczne. Sam, pomimo biegłej znajomości języków angielskiego i niemieckiego, doskonalił te umiejętności do ostatnich swoich dni. Profesor twierdził, że tylko stały kontakt z ję-

zykiem angielskim i nowoczesną światową myślą naukową pozwala się rozwijać. Był szefem, który dawał ogromne szanse swoim uczniom, zapewniając odpowiedni warsztat badawczy, kontakty naukowe i od nas zależało tylko, na ile z tego korzystaliśmy.

Profesor był bardzo skuteczny w swoich działaniach. Namawiał i zachęcał do pracy, a czynił to w taki sposób, że nietaktem byłoby nie dostosować się do Jego zamierzeń. Nie chcieliśmy Go zawieść. Bardzo lubił wyjeżdżać na konferencje naukowe zarówno w kraju, jak i za granicę. Nie był tylko widzem, ale zawsze bardzo aktywnym uczestnikiem. O Jego skoncentrowaniu na nauce niech świadczy ta historyjka. W drodze na konferencję do Belfastu zaginęły nasze bagaże. Profesora interesowały jednak tylko materiały naukowe i postery, przy których mieliśmy prezentować wyniki naszych ostatnich badań. Kilka razy dziennie dopytywał się, czy odnaleziono tubę do posterów, nie interesując się wcale walizkami. Miał ponadto niesamowitą kondycję fizyczną. Do dzisiaj nie możemy wyjść z podziwu, jak mając 70 lat, po skończonych obradach i *workshopie*, przemierzał z nami Madryt, nadając tempo naszej wyprawie.

Jego życie w dużej mierze wypełniała praca. Nie miały znaczenia weekendy i święta. Praca była najważniejsza. Dzwonił do nas w każdą sobotę, aby przedyskutować, podpowiedzieć, zasugerować bądź dać nam chwilę na przemyślenia... do poniedziałku. Tylko wyjazdy z córką i wnuczką to był czas, w którym odrywał się od pracy i nie dzwonił do nas, ale też nie odbierał od nas telefonów.

Po przejściu na emeryturę Profesor wyznawał jedną z zasad Benjamina Franklina: „W emeryturze nie ma nic złego pod warunkiem, że nie dopuścimy, aby nam przeskadzała w pracy” – i tak właśnie czynił. Pracował tak długo, na ile pozwoliły mu siły. Będąc w domu, kontaktował się z nami, nieustannie układając plany naukowe na przyszłość. Właśnie uzyskał kolejny projekt badawczy Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a poprzedni był w trakcie realizacji. Profesor był/jest przykładem na trafność stwierdzenia Johna Ruskina: „Najważniejsza nagroda pracy – to, czym pozwala nam się stać”.

Nie ma ludzi niezastąpionych, podobno. Brakuje nam Jego telefonów, codziennych rozmów, rad. Do dzisiaj, przyjeżdżając do pracy, sprawdzam, czy Jego samochód już stoi na parkingu. Nie stoi.

Małgorzata Szumacher-Strabel

## Bogusław Kazimierz Przedwojski (1943–2010)



Bogusław Kazimierz Przedwojski urodził się 29 sierpnia 1943 roku w Poznaniu. W 1962 roku ukończył Technikum Geodezyjno-Drogowe w Poznaniu, po czym przez rok pracował w Biurze Studiów i Projektów Budownictwa Wodnego „Hydroprojekt” w Poznaniu. W latach 1963–1968 studiował melioracje wodne w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu, a po obronie pracy magisterskiej podjął pracę jako asystent stażysta w Katedrze Budownictwa Wodnego tejże uczelni.

Badał morfologię cieków z dnem rozmywalnym zarówno w terenie, jak i w laboratorium, czego efektem była Jego praca doktorska *Zależności warunkujące zachowanie podobieństwa modelowego w badaniach metodą analogii aerohydrodynamicznej*. W pracy tej określił kryteria podobieństwa ruchu płynów na podstawie analizy równań różniczkowych opisujących przepływ wody w naturze i ruch powietrza na modelu. Kryteria podobieństwa ruchu rumowiska ustalił, wykorzystując analizę wymiarową. Na podstawie badań modelowych wykazał, że ruch rumowiska w strumieniu powietrza może być opisany takimi samymi zależnościami, jak ruch rumowiska w wodzie. Dla zachowania podobieństwa konieczne było uzyskanie na modelu powietrznym takich samych form dennych, jak w korycie naturalnym. Pomyślna obrona pracy doktorskiej w 1975 roku przed radą naukową Instytutu Hydrotechniki Politechniki Gdańskiej dała Mu tytuł doktora nauk technicznych w dyscyplinie inżynierii rzecznej.

Po kilkunastu latach żmudnych badań terenowych i rozważań teoretycznych przygotował pracę habilitacyjną zatytułowaną *Ruch wody i topografia dna koryta w zakolach rzecznych*. W rozprawie tej przedstawił rozwiązanie analityczno-numeryczne dwuwymiarowego w planie modelu ustalonego ruchu wody i rumowiska wlezonego, pozwalające na wyznaczenie charakterystyk przepływu i układu dna w krzywoliniowych korytach rzecznych. Obliczony układ dna koryta okazał się dostatecznie zgodny z wynikami pomiarów na modelach hydraulicznych oraz z wynikami pomiarów w korycie naturalnym rze-



# Wspomnienie

ki Warty. W wyniku kolokwium habilitacyjnego w 1989 roku przed Radą Wydziału Melioracji Wodnych Akademii Rolniczej we Wrocławiu uzyskał stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk rolniczych, dyscyplinie: inżynieria i ochrona środowiska. Stanowisko profesora nadzwyczajnego Akademii Rolniczej w Poznaniu uzyskał w 1991, a tytuł profesora nauk rolniczych w 2005 roku.

Podsumowaniem wieloletnich badań hydromorfologicznych, w części terenowej – głównie na rzece Warcie i zbiorniku wodnym Jezioro – były książki: *River Training Techniques. Fundamentals, Design and Applications* (Rotterdam 1995; współautorzy: R. Błażejewski i K. Pilarczyk) oraz *Morfologia rzek i prognozowanie procesów rzecznych* (Poznań 1998).

Był wicedyrektorem Instytutu Budownictwa Wodno-Melioracyjnego (1978–1981), kierownikiem Zakładu Inżynierii Wodnej (2000–2010) i kierownikiem Katedry Budownictwa Wodnego (2003–2008). Za Jego kierownictwa Katedra została przeniesiona z pawilonu przy ul. Wojska Polskiego do nowych pomieszczeń (wraz laboratorium wodnym) przy ul. Piątkowskiej. W latach 2002–2008 sprawował funkcję prodziekana ds. studiów Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska Akademii Rolniczej w Poznaniu. Działał w Sto-

warzyszeniu Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych (od 1969 roku), był też członkiem Międzynarodowego Towarzystwa Badań Hydraulicznych (od 1989 roku).

Był autorem ponad 60 publikacji, z czego połowę stanowią oryginalne prace twórcze.

Recenzował cztery prace doktorskie i dwie prace habilitacyjne. Wypromował troje doktorów i blisko 50 magistrów. Prowadził ćwiczenia i wykłady z przedmiotów: regulacja rzek; inżynieria rzeczna; gospodarka wodna; prawo wodne oraz morfologia rzek i prognozowanie procesów rzecznych.

Za działalność dydaktyczną i wychowawczą oraz osiągnięcia w pracy naukowej otrzymał liczne nagrody JM rektora Akademii Rolniczej w Poznaniu. Nagrodzony Brązowym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Profesor Przedwojski był wzorem pracowitości, sumienności i dobrej organizacji pracy. Zmarł 28 lipca 2010 roku, a pochowany został na cmentarzu katolickim w Konarzewie pod Poznaniem.

Cześć Jego pamięci!

prof. dr hab. Ryszard Błażejewski

**R**ok temu, 11 sierpnia odszedł od nas dr inż. Mariusz Karliński, absolwent Wydziału Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego z 1952 roku, później przez wiele lat pracownik naukowy Wyższej Szkoły Rolniczej i Akademii Rolniczej w Poznaniu, znany licznym pokoleniom studentów z racji prowadzonych zajęć z meteorologii i z powodu zainteresowań astrologicznych. Doktor Karliński doktoryzował się na podstawie oryginalnej pracy *Wpływ faz księżyca na prędkość wiatrów na Wyspie Niedźwiedziej*.

W połowie lat dziewięćdziesiątych zasłynął z prowadzenia na antenie poznańskiego radia Merkury autorskich pogawędek meteorologicznych. W prognozach tych, obok informacji o pogodzie, ekspresyjnie i ciekawie mówił o innych, a jednak ważnych sprawach życia codziennego.

W latach 1991–1993 aktywnie współpracował z „Przeglądem Leśniczym”, publikując pod pseudonimem Makary felietony oraz autorskie horoskopy. W 1991 roku, w zerowym numerze „Przeglądu” napisał: „Kto ma oczy i rozum, ten widzi i rozumie, że dla naszej Ziemi nadszedł okres krytyczny. Wyjdzie z niego śmierć albo Życie. Wolno żywić nadzieję, że my, leśnicy, będziemy stać po właściwej stronie drogi. Drogi Prawdy i Życia”. W innym numerze twierdził, że „leśnik z prawdziwego zdarzenia nie jest i nie może być jedynie urzędnikiem postawionym nad lasem z woli diabła i fiskusa dla wyeksploatowania lasu, a ukrócenia i ograniczenia przyrody i życia. Żywe środowisko, to znaczy środowisko życia, jest każdemu zdrowo czującym i myślącemu człowiekowi, a zwłaszcza leśnikowi, domem rodzinnym. A domu i rodziny się nie eksploatuje, tylko kocha i pielęgnuje, jeżeli nie jest się tylko głupim „cywilizowanym” chamelem bez mózgu i serca”.

Z zajęć dydaktycznych pamiętamy Go z szybkiego przemieszczania się po schodach (po kilka stopni na raz) i wyróżniającego sposobu ubierania się, bo sweter nosił wsunięty w spodnie. Wśród studentów wzbudzał i wielką wesołość, i strach, co potwierdzały liczne anegdoty, jak ta, że potrafił położyć się na podłodze, twierdząc, iż w ten sposób zniżył się do poziomu wiedzy pewnej studentki. Z innych, często wspomnianych Jego powiedzeń było zapytanie: „Leciała jak strzała, czy szczała jak leciała?”

Jest faktem, że dr Karliński wybrał się kiedyś na konferencję do Olsztyna rowerem, a dwugodzinne spóźnienie tłumaczył brakiem uwzględnienia poprawki „na wiatr” podczas planowania czasu przejazdu. Inną reperkusją tamtego wyjazdu była trudność w rozliczeniu delegacji, związana z brakiem wyznaczenia taryfikatora stawek za przejazd rowerem.

W wielu kwestiach był bezkompromisowy, na przykład w pamiętnym 1981 roku, kiedy na zaproszenie strajkujących studentów wystąpił z patriotycznym wykładem. W bezpośrednich kontaktach służył radą, a miał zwyczaj, że zadane problemy oznaczał supełkami na chusteczce, którą nosił w kieszeni. W rozmowie był bardzo sugestywny i potrafił na przykład przez trzy godziny opowiadać o uciekającym spod kół samochodu faunie tak dobitnie, że przekonał słuchacza.

## Mariusz Karliński (1925–2009)



W pośmiertnych wspomnieniach o dr. Karlińskim często wracano do Jego ponadczasowych pogadarek pogodowych, gdyż wyrabiał nawyk codziennego sprawdzania prognoz, bo „niby skąd mielibyśmy wiedzieć, że [trzeba] założyć ciepłą bieliznę (bo mróz siarczysty), albo nie spacerować z rękoma w kieszeniach (bo ślisko i można się wywrócić)”.

W Jego dorobku znajduje się ciekawa i warta przypomnienia książeczka „I co to z nami będzie?” wydana przez firmę Różdżkarz w 1991 roku, a dorobek dydaktyczny jest nie do zmierzenia, co potwierdza wiele osób, którym został w życzliwej pamięci.

dr inż. Władysław Kusiak

Wspomnienie w pierwszej rocznicę śmierci dr. inż. Mariusza Karlińskiego pierwotnie ukazało się w numerze 6–7/2010 „Przeglądu Leśniczego”. (es)

# Wspomnienie: Wiesław Wagner (1945–2010)

W dniu 26 czerwca 2010 roku zmarł nagle, niespodziewanie i przedwcześnie prof. dr hab. Wiesław Wagner, który przed laty był pracownikiem naszej uczelni i członkiem oraz aktywnym działaczem uczelnianego Koła PTTK.

W pierwszych latach istnienia Koła PTTK Pracowników Uczelni (Koło powstało w 1969 roku) działania turystyczne organizowały samodzielne sekcje (m.in. narciarska, żeglarska, kajakowa, piesza...). Kolega Wiesław Wagner kierował wtedy sekcją pieszą górską, organizując wędrownie obozy górskie dla pracowników uczelni i ich rodzin. Obozy te cieszyły się ogromnym powodzeniem. Kolega Wiesław brał również aktywny udział w innych imprezach Koła. Należał do grupy organizatorów corocznych rajdów pracowników uczelni miasta Poznania. Były to najczęściej imprezy dwudniowe, kończące się konkursami o nagrodę przechodnią. Uczestniczył też w innych wycieczkach pieszych i autokarowych.

Zmiana miejsca zatrudnienia nie spowodowała zerwania kontaktów z naszym Kołem, do którego zresztą nadal należy pani Halina Wagner – żona Wiesława. Często spotykaliśmy się na wycieczkach niedzielnych lub – z powodu obowiązków zawodowych Wiesława nieco rzadziej – kilkudniowych. Państwo Wagnerowie byli również uczestnikami tegorocznej wycieczki autokarowej do ziemi kieleckiej (12–17 czerwca). Nic nie zapowiadało, że to już ostatni nasz wspólny wyjazd z Wiesławem.



Fot. z archiwum Marii Ciemniewskiej

Jedno z ostatnich zdjęć: podczas wycieczki po ziemi świętokrzyskiej (14 czerwca 2010 roku)

Był zawsze pogodny, chętny do pomocy, zainteresowany pięknem świata. Takim pozostanie w naszej pamięci.

*Maria Ciemniewska, Jerzy Świgoń*



Fot. z archiwum Marii Ciemniewskiej

Rok 1989, na rajdzie w Łęczeczkach (Wiesław Wagner stoi trzeci od lewej)





Maj 2003 roku, w Rożnowie

Fot. Jerzy Swigon



Lata dziewięćdziesiąte XX wieku; spotkanie świąteczno-noworoczne w Collegium Maximum

Fot. z archiwum Marii Ciemniewskiej



# Piknik

## Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

Wydział Hodowli i Biologii Zwierząt, kontynuując tradycje zapoczątkowane przez jednego z poprzednich dziekanów, prof. dr. hab. Mariana Urbaniaka, zorganizował Piknik Wydziałowy. Osiemnaście czerwca 2010 roku o godzinie 14.30 na terenie Katedry Hodowli Małych Ssaków i Surowców Zwierzęcych w Złotnikach oficjalnie rozpoczęto spotkanie. Zamówiony autobus przywiózł część pracowników, pozostali dojechali własnym transportem. Piknik uświetnili swoją obecnością i prof. dr hab. Monika Kozłowska, prorektor ds. studiów, oraz prof. dr hab. Czesław Szafrąński, prorektor ds. kadri i rozwoju uczelni. Prośby organizatorów zostały wysłuchane i pogoda spisała się na medal, pozwalając na realizację wszystkich punktów programu!

Spotkanie rozpoczęło się w porze obiadowej, tak więc na dzień dobry pojawiła się grochówka z wkładką, chleb ze smalcem i inne przysmaki przygotowane przez doświadczoną ekipę, która chrzest bojowy przeszła w ekipie Jacka Kuronia, przygotowując posiłki dla setek osób. Posileni mogliśmy spokojnie delektować się pięknym układem ujeżdżeniowym zaprezentowanym przez doktorantkę naszego wydziału, zawodniczkę Klubu Sportowego „Lotta” Lubasz, Alicję Borowską, a także pokazem woltyżerki prezentowanym przez dzieci z Klubu Sportowego „Lotta” Lubasz.

Kolejny atak głodu zaspokoiłmy jagniętami pieczonymi w całości w piecu chlebowym w Rolniczego Gospodarstwa Doświadczalnego Brody. Następnym punktem programu to koncert na żywo znanego i cenionego na świecie zespołu Boogie Boys. Delektując się muzyką, piwkiem, winem, kawą, herbatą i domowym plackiem drożdżowym,



Fot. Grzegorz Cholewinski

Chwila wytchnienia przy ognisku

dotrwałam i dotaraliśmy do czasu, kiedy można było rozpalić ognisko i upiec kiełbaski. Deszcz pojawił się minutę po zakończeniu pikniku...

*Małgorzata Szumacher-Strabel*

Więcej zdjęć z pikniku znajdziecie Państwo na naszej wydziałowej stronie internetowej: [www.jay.up.poznan.pl](http://www.jay.up.poznan.pl) (dostęp: 15.11.2010)



Fot. Sławomir Stróżyk

Powitanie dostojnych Gości: prof. dr hab. Moniki Kozłowskiej i prof. dr hab. Czesława Szafrąńskiego oraz pozostałych uczestników





Fot. Grzegorz Cholewinski

Uczestnicy pikniku WHiBZ



Fot. Grzegorz Cholewinski

Układ ujeżdzeniowy – Alicja Borowska



Fot. Grzegorz Cholewinski

Pokaz woltyżerki – dzieci z Klubu Sportowego „Lotta” Lubasz



Fot. Sławomir Stróżyk

Smakołyki



Fot. Sławomir Stróżyk

Boogie Boys

# Tornister dla powodzian

Sukces szlachetnej akcji radością dla uczniów

Wychodząc naprzeciw potrzebom dzieci, które właśnie rozpoczęły nowy rok szkolny, a które w ostatniej powodzi wraz ze swoimi rodzinami utraciły cały dobytek, społeczność Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu z dużym zaangażowaniem włączyła się w akcję „Tornister dla powodzian”. W przedsięwzięciu prowadzonym przy aktywnym udziale asystentów i doktorantów: Anny Majchrzak, Anny Fabisiak, Beaty Fabisiak i Joanny Kędry, zebrano wiele artykułów szkolnych: piórniki, plecaki, tornistry itp. Wszystkie te tak niezbędne uczniom w szkole przedmioty zostały przekazane dla dzieci z okolic Sandomierza, obszaru najbardziej dotkniętego tegoroczną powodzią.

Podziękowaniem za szlachetną postawę ofiarodawców będzie radość dzieci, które w tak trudnym czasie rozpoczynają naukę.

dr hab. inż. Cezary Beker



Zebrane artykuły szkolne

Fot. z. x Cezary Beker



Transport do Sandomierza

## WIEŚCI Z „SOLIDARNOŚCI”

Krajowa Sekcja Nauki Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” informuje, że dwoje pracowników Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu – mgr Wojciech Janik oraz inż. Jadwiga Wojtasiak – zostało wybranych do władz Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” na kadencję 2010–2014. Gratulujemy. (es)



# Wielkie ćwiczenia Straży Pożarnej

w Rolniczo-Sadowniczym Gospodarstwie Doświadczalnym Przybroda

W dniu 24 czerwca 2010 roku na terenie Rolniczo-Sadowniczego Gospodarstwa Doświadczalnego Przybroda zostały przeprowadzone ćwiczenia dowódczo-sztabowe zgrywające siły i środki JGR-5 oraz jednostek gmin – Rokietnica i Suchy Las. Ze względu na zaangażowanie znaczących sił i środków ćwiczenia zostały rozplanowane na dużej powierzchni gospodarstwa i zawierały kilka wątków.

W wyniku zwarcia elektrycznego powstał pożar w budynku opuszczonej chlewni. Pracownicy ogłosili alarm, a podjęta próba ugaszenia pożaru przez pracowników R-SGD Przybroda okazała się nieskuteczna. Jeden z pracowników w szoku uciekł na dach silosu stojący obok chlewni. W tym samym czasie do akcji wkroczyła Ochotnicza Straż Pożarna Przybroda, która nie była w stanie sama ugasić pożaru, wezwano więc alarmowe siły OSP Mrowino, OSP Rokietnica i OSP Napachanie.



Zszokowany pracownik RSG-D Przybroda wdrapał się na szczyt silosa; trzeba go było stamtąd ściągnąć

Równoległym wątkiem ćwiczeń związanych z pożarem była ewakuacja pracownika gospodarstwa, który po nieudanej próbie gaszenia pożaru uciekł na dach 15-metrowego silosu. Jego ewakuacją zajęła się specjalna jednostka z Poznania – SGRW, która przybyła razem z SRTWys, GBA 2,5/16, GCBA 5/32 i SH-53 z JRG-5. Wysięgnik Bronto został wykorzystany jako sztabowy punkt kontroli terenu akcji z wysokości. GBA i GCBA z JRG-5 udały się do zadań w obronie zagrożonej stacji paliw (zlokalizowanej około 50 metrów od miejsca pożaru) oraz innych ognisk pożaru. Siły OSP z Gołęczewa wykorzystano w pierwszym rzucie do organizacji zabezpieczenia dostaw wody na teren akcji, a OSP Chludowo było odpowiedzialne za zorganizowanie i obsługę punktu medycznego. Silne zadymienie powstałe wskutek pożaru skierowało się na zachód, w wyniku czego powstała konieczność ewakuacji bursy studenckiej mieszczącej się w budynku pałacu – siedzibie Gospodarstwa, którą sprawnie przeprowadziła OSP Suchy Las. W trakcie działań na uli-



Początek pożaru



Pobór wody do gaszenia

cy wzdłuż obiektu – w wyniku nieuwagi – kierowca samochodu osobowego uderzył w drzewo przy wjeździe na teren Gospodarstwa. Skierowano tam SIS, które miały za zadanie ugaszenie pożaru samochodu i ewakuację poszkodowanego.

W tym samym czasie wiatr zmienił kierunek i gęsty dym skierował się na obórę z bydłem, gdzie zaszła konieczność ewakuacji zwierząt hodowlanych z obory.

Obecni na miejscu wójt gminy Rokietnica, Bartosz Derach, oraz komendant gminny OSP w Rokietnicy, Henryk Tarnowski, a także gospodarz obiektu, dr Jerzy Mazur, przyglądali się poczynaniom strażaków przez cały czas trwania ćwiczeń, a po ich zakończeniu przyjęli informacje od dowódcy JRG-5, bryg. mgr. inż. Piotra Kołodziejczaka, który ocenił i podsumował akcję przeprowadzoną w R-SGD Przybroda na terenie gminy Rokietnica. Uczestniczyło w niej blisko 90 strażaków i 17 wozów bojowych z ośmiu jednostek Straży Pożarnej.

*mgr inż. Filip Mazur*



Ewakuacja zwierząt hodowlanych

Fot. 4 x Piotr Kołodziejczak



Hortensja wiechowata



Surmia pośrednia



*Poliothyrsis sinensis*

Fot. 12 x Władysław Danielewicz



Surmia żółtokwiatowa

## Errata

do numeru 7–8/2010  
„Więści Akademickich”

Podczas składania poprzedniego numeru „Więści Akademickich” nastąpiło coś w rodzaju katastrofy. Jak się bowiem okazało, większość podpisów do zdjęć w artykule *Gatunki późno kwitnące* zamieniło się miejscami. Tylko pięć (spośród dwunastu!) było umieszczonych prawidłowo, pozostałe zaś znalazły się nie tam, gdzie powinny.

Aby naprawić ten błąd i zadośćuczynić Autorom artykułu: dr. hab. Władysławowi Danielewiczowi oraz dr. inż. Tomaszowi Malińskiemu, sam zestaw fotografii (zwłaszcza tych, które uległy nieprzewidzianemu przemieszczeniu) publikujemy raz jeszcze, tym razem bez błędów i po wnikliwej korekcie merytorycznej samych zainteresowanych. Poświęcamy na ten cel nawet jedną z kolorowych stron naszego czasopisma, wszystko w ramach ekspiacji.

W imieniu wszystkich pracujących nad „Więściami Akademickimi” – przepraszamy! (es)





Bluszcz pospolity



Ewodia koreańska



Budleja Davida



Heptakodium chińskie



Hortensja krzewiasta, odmiana 'Grandiflora'



Hortensja miękkowłosa, odmiana 'Bretschneideri'



Kasztanowiec drobnokwiatowy





Karolina Dopierała na trasie



Wojciech Baranowski, nasz najlepszy zawodnik *cross country*

# Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Kolarstwie Górkim



Od lewej: Szymon Ludwiczak (II rok WHiBZ), Mateusz Dudek (I rok WNoŻiŻ), Tomasz Wołyński (II rok WNoŻiŻ)



Dekoracja kobiet po wyścigu



Dekoracja Pucharu Polski *open*, kobiety; na najwyższym stopniu podium stoi Weronika Rybarczyk, I rok WNoŻiŻ



Mateusz Nowicki, III rok Wydziału Leśnego, na trasie